

Księga Powtórzonego Prawa

¹ Oto słowa, które Mojżesz wypowiedział do całego Izraela po tej stronie Jordanu na pustyni, na równinie, naprzeciw Morza Czerwonego, pomiędzy Faran, Tofel, Laban, Chaserot a Diza-hab.

² A jedenaście dni drogi jest od Horebu *przez* górę Seir do Kadesz-Barnea.

³ W czterdziestym roku, jedenastego miesiąca, pierwszego dnia *tego* miesiąca, Mojżesz powiedział synom Izraela to wszystko, co PAN mu dla nich rozkazał.

⁴ Gdy pobił Sichona, króla Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie, i Oga, króla Baszanu, który mieszkał w Asztarot w Edrei;

⁵ Po tej stronie Jordanu, w ziemi Moabu, Mojżesz zaczął objaśniać to prawo:

⁶ PAN, nasz Bóg, przemówił do nas na Horebie: Dość długo przebywacie na tej górze.

⁷ Zawróćcie i wyruszcie, a idźcie w stronę góry Amorytów oraz do wszystkich miejsc leżących w jej pobliżu, na równinie, w górach i w dolinie, na południu i na wybrzeżu morza, do ziemi Kanaan i do Libanu, aż do wielkiej rzeki, rzeki Eufrat.

⁸ Oto położyłem przed wami tę ziemię. Wejdźcie *do niej* i weźcie w posiadanie tę ziemię, którą PAN przysiągł dać waszym ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi oraz ich potomstwu po nich.

⁹ I powiedziałem wam w tamtym czasie: Nie mogę już sam was nosić.

10 PAN, wasz Bóg, rozmnożył was, a oto jesteście dziś tak liczni jak gwiazdy na niebie.

11 Niech PAN, Bóg waszych ojców, rozmnoży was jeszcze tysiąckroć i błogosławi wam, tak jak wam obiecał.

12 Jak mogę sam znieść troskę o was, wasz ciężar i wasze spory?

13 Wybierzcie spośród siebie mężczyzn mądrych, rozumnych i doświadczonych w waszych pokoleniach, a ja ustanowię ich waszymi przywódcami.

14 Wtedy odpowiedzieliście mi: Dobra to rzecz, którą nakazałeś uczynić.

15 I wybrałem naczelników z waszych pokoleń, mężczyzn mądrych i doświadczonych, i ustanowiłem ich waszymi zwierzchnikami: położonymi nad tysiącami, nad setkami, nad pięćdziesięcioma i nad dziesięcioma oraz urzędnikami dla waszych pokoleń.

16 I rozkazałem waszym sędziom w tym czasie: Wysłuchujcie *spraw* między waszymi braćmi i sądzcie sprawiedliwie pomiędzy *każdym* mężczyzną a jego bratem czy obcym.

17 Nie miejcie względu na osoby w sądzie; wysłuchujcie zarówno małego, jak i wielkiego. Nie bójcie się nikogo, ponieważ jest to sąd Boga. Jeśli sprawa będzie dla was zbyt trudna, przedstawcie ją mnie i ja jej wysłucham.

18 I przykazałem wam w tamtym czasie wszystko, co macie czynić.

19 Potem wyruszyliśmy z Horebu i przeszliśmy przez całą tę wielką i straszną pustynię, którą widzieliście po drodze do góry Amorytów, jak

nakazał nam PAN, nasz Bóg, i przyszliśmy aż do Kadesz-Barnea.

²⁰ I powiedziałem do was: Przyszlście do góry Amorytów, którą daje nam PAN, nasz Bóg.

²¹ Oto PAN, twój Bóg, położył przed tobą tę ziemię. Idź i weź ją w posiadanie, jak ci powiedział PAN, Bóg twoich ojców; nie bój się i nie lękaj się.

²² I przyszlście do mnie wszyscy, i tak powiedzieliście: Wyślijmy mężczyzn przed sobą, aby wyszpiegowali nam tę ziemię i zdali nam sprawę o drodze, którą mamy iść, i o miastach, do których mamy wejść.

²³ To mi się spodobało, więc wybrałem spośród was dwunastu mężczyzn, po jednym z każdego pokolenia.

²⁴ Oni zaś wyruszyli i weszli na górę, potem dotarli do doliny Eszkol i przebadali ziemię.

²⁵ Zabrali też ze sobą owoc tej ziemi i przynieśli do nas, i zdając nam o tym sprawę, powiedzieli: Ziemia, którą daje nam PAN, nasz Bóg, jest dobra.

²⁶ Lecz nie chcieliście iść i buntowaliście się przeciw nakazowi PANA, swojego Boga.

²⁷ I szemraliście w swoich namiotach, mówiąc: Z nienawiści do nas PAN wyprowadził nas z ziemi Egiptu, aby nas wydać w ręce Amorytów na naszą zgubę.

²⁸ Dokąd pójdziemy? Nasi bracia napełnili nasze serca strachem, gdy mówili: Ten lud jest wyższy i roślejszy od nas, miasta są wielkie i obwarowane aż do nieba, a ponadto widzieliśmy tam synów Anakitów.

²⁹ Wtedy mówiłem do was: Nie lękajcie się ani nie bójcie się ich.

³⁰ PAN, wasz Bóg, który idzie przed wami, będzie walczyć za was, tak jak wam uczynił w Egipcie na waszych oczach;

³¹ I na pustyni, gdzie widziałeś, jak PAN, twój Bóg, nosił cię tak, jak ojciec nosi swego syna, przez całą drogę, którą szliście, aż przybyliście na to miejsce.

³² Lecz mimo to nie uwierzyliście PANU, swojemu Bogu;

³³ Który szedł przed wami w drodze, wypatrując dla was miejsca do rozbicia obozu, nocą w ogniu, aby wskazać wam drogę, którą macie iść, w dzień zaś w obłoku.

³⁴ A PAN usłyszał głos waszych słów i bardzo się rozgniewał, i przysiągł tymi słowy:

³⁵ Żaden człowiek z tego złego pokolenia nie zobaczy tej dobrej ziemi, którą przysiągłem dać waszym ojcom;

³⁶ Oprócz Kaleba, syna Jefunnego; on ją zobaczy i jemu dam ziemię, którą stąpał, a także jego synom, gdyż chodził całkowicie za PANEM.

³⁷ Także na mnie rozgniewał się PAN z waszego powodu, mówiąc: Ty również tam nie wejdiesz.

³⁸ Jozue, syn Nuna, który ci służy, on tam wejdzie. Umacniaj go, gdyż on ją poda w dziedzictwo Izraelowi.

³⁹ Także wasze dzieci, o których mówiliście, że staną się łupem, i wasi synowie, którzy w tym dniu nie odróżniali dobra od zła, oni tam wejdą i im ją oddam, a oni ją wezmą w posiadanie;

⁴⁰ A wy zawróćcie i idźcie na pustynię drogą ku

Morzu Czerwonemu.

⁴¹ Wtedy odpowiedzieliście mi: Zgrzeszyliśmy przeciwko PANU, pójdziemy i będziemy walczyć zgodnie z tym wszystkim, co nakazał nam PAN, nasz Bóg. I każdy z was przypasał sobie broń wojenną i chcieliście wejść na górę.

⁴² I PAN powiedział do mnie: Powiedz im: Nie wstępujcie ani nie walczcie, gdyż nie ma mnie wśród was, abyście nie byli pobici przez swoich wrogów.

⁴³ Powiedziałem wam o tym, lecz nie słuchaliście, ale zbuntowaliście się przeciw nakazowi PANA i uparliście się, i weszliście na górę.

⁴⁴ Wtedy Amoryci, którzy mieszkali na tej górze, wystąpili przeciwko wam i ścigali was, jak to czynią pszczoły, i pobili was w Seirze aż do Chorma.

⁴⁵ Potem wróciliście i płakaliście przed PANEM; lecz PAN nie wysłuchał waszego głosu i nie nakłonił ku wam swego ucha.

⁴⁶ I mieszkaliście w Kadesz przez wiele dni, według *liczby* dni, ile tam mieszkaliście.

2

¹ Potem zawróciliśmy i wyruszyliśmy na pustynię, drogą w kierunku Morza Czerwonego, tak jak mi PAN powiedział, i przez wiele dni krążyliśmy dokoła góry Seir.

² I PAN powiedział do mnie:

³ Dostyc krążyliście dokoła tej góry. Skierujcie się na północ;

⁴ I rozkaż ludowi: Będziecie przechodzić przez granicę waszych braci, synów Ezawa, którzy mieszkają w Seirze. Oni będą się was bać, lecz wy strzeżcie się bardzo.

⁵ Nie prowokujcie ich, gdyż nie dam wam ich ziemi nawet na szerokość stopy, bo Ezawowi dałem w posiadanie górę Seir.

⁶ Żywność będziecie kupowali od nich za pieniądze, abyście mieli co jeść; także wodę od nich będziecie kupować za pieniądze, abyście mieli co pić.

⁷ Gdyż PAN, twój Bóg, błogosławił cię w każdym dziele twoich rąk i znał twoją drogę na tej wielkiej pustyni. Już przez czterdzieści lat PAN, twój Bóg, był z tobą, a niczego ci nie brakowało.

⁸ Ominęliśmy więc naszych braci, synów Ezawa, mieszkających w Seirze, drogą równinną od Elat i od Esjon-Geber, po czym skręciliśmy i udaliśmy się w stronę pustyni Moabu.

⁹ I PAN powiedział do mnie: Nie napadaj na Moabitów ani nie rozniecaj z nimi wojny, bo nie dam ci ich ziemi w posiadanie; Ar bowiem dałem w posiadanie synom Lota.

¹⁰ Poprzednio mieszkali w niej Emici, lud potężny, liczny i wysoki jak Anakici;

¹¹ Uważano ich też za olbrzymów jak Anakitów, lecz Moabici nazywają ich Emitami.

¹² Przedtem w Seirze mieszkali również Choryci, ale synowie Ezawa wypędzili ich i wyniszczyli przed sobą, po czym zamieszkali na ich miejscu, jak uczynił Izrael w ziemi swego posiadania, którą dał im PAN.

13 Wstańcie więc i przeprawcie się przez potok Zered. I przeprawiliśmy się przez potok Zered.

14 A czas, który upłynął od naszego wyjścia z Kadesz-Barnea aż do przeprowienia się przez potok Zered, wynosił trzydzieści osiem lat, aż wyginęło z obozu całe pokolenie wojowników, tak jak im to PAN poprzysiągł.

15 Ręka PANA bowiem zaciężyla nad nimi, aby wyniszczyć ich z obozu, aż wyginęli.

16 A gdy wszyscy wojownicy spośród ludu wyginęli i umarli;

17 PAN przemówił do mnie:

18 Dziś przejdiesz przez Ar, granicę Moabu;

19 I zbliżysz się do synów Ammona; nie napadaj na nich i nie rozniecaj z nimi wojny, bo nie dam ci w posiadanie ziemi synów Ammona, dałem ją bowiem w posiadanie synom Lota.

20 (Także i tę ziemię uważano za ziemię olbrzymów. Olbrzymi mieszkali w niej wcześniej, a Ammonici nazywają ich Zamzummitami;

21 Lud potężny, liczny i wysoki jak Anakici; lecz PAN wygubił ich przed nimi, a *Ammonici* ich wypędzili i zamieszkali na ich miejscu;

22 Podobnie jak uczynił synom Ezawa mieszkającym w Seirze, przed którymi wytracił Chorytów; i wypędzili ich, i zamieszkali na ich miejscu aż do dziś.

23 Także Awwitów, którzy mieszkali w Chazerim aż do Gazy, wytracili Kaftoryci, którzy wyszli z Kaftor, i zamieszkali na ich miejscu).

24 Wstańcie więc, wyruszcie i przeprawcie się przez rzekę Arnon. Oto daję w twoje ręce

Sichona, króla Cheszbonu, Amorytę, oraz jego ziemię. Zaczynij ją zajmować i rozpocznij z nim wojnę.

²⁵ Od dziś zacznę wzbudzać strach i lęk przed tobą wśród narodów, które są pod całym niebem; kiedy usłyszą wieść o tobie, będą drżeć i będą się ciebie lękać.

²⁶ Wysłałem więc posłańców z pustyni Kede-mot do Sichona, króla Cheszbonu, ze słowami pokoju:

²⁷ Pozwól mi przejść przez twoją ziemię. Pójdę tylko drogą, nie zboczę ani na prawo, ani na lewo.

²⁸ Sprzedasz mi za pieniądze żywność, abym mógł się pożywić; wody także za pieniądze mi dasz, abym pił. Tylko przejdę pieszo;

²⁹ Jak mi to uczynili synowie Ezawa, którzy mieszkają w Seirze, i Moabici, którzy mieszkają w Ar, aż się przeprawię przez Jordan, do ziemi, którą daje nam PAN, nasz Bóg.

³⁰ Lecz Sichon, król Cheszbonu, nie pozwolił nam przejść przez swoją ziemię, gdyż PAN, twój Bóg, zatwardził jego ducha i uczynił jego serce uparte, aby go wydać w twoje ręce, jak to dzisiaj widzisz.

³¹ Wtedy PAN powiedział do mnie: Oto zacząłem już wydawać ci Sichona i jego ziemię. Zaczynij ją zajmować, abys odziedziczył jego ziemię.

³² Wtedy Sichon wyruszył przeciwko nam, on i cały jego lud, aby zmierzyć się z nami w bitwie w Jahaz;

³³ Lecz PAN, nasz Bóg, wydał go nam i pobiliśmy go, jego synów i cały jego lud.

³⁴ I zdobyliśmy w tym czasie wszystkie jego

miasta, i zniszczyliśmy doszczętnie we wszystkich miastach mężczyzn, kobiety i dzieci; nie pozostawiliśmy *spośród nich* nikogo.

³⁵ Tylko było zagarnęliśmy dla siebie i łupy z miast, które zdobyliśmy.

³⁶ Od Aroeru, leżącego nad brzegiem rzeki Arnon, i od miasta położonego w dolinie aż do Gileadu nie było miasta nie do zdobycia; wszystkie wydał nam PAN, nasz Bóg.

³⁷ Tylko do ziemi synów Ammona nie zbliżyłeś się, do żadnego miejsca na brzegu rzeki Jabbok ani do miast w górach, ani do żadnych miejsc, których PAN, nasz Bóg, nam zabronił.

3

¹ Potem zawróciliśmy i poszliśmy drogą w kierunku Baszanu. I wyszedł nam naprzeciw Og, król Baszanu - on i cały jego lud - by stoczyć z nami bitwę w Edrei.

² Wtedy PAN powiedział do mnie: Nie bój się go, gdyż wydałem go w twoje ręce wraz z całym jego ludem i ziemią; uczynisz mu, jak uczyniłeś Sichonowi, królowi Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie.

³ PAN, nasz Bóg, wydał więc w nasze ręce również Oga, króla Baszanu, i cały jego lud. Pobiliśmy go tak, że nikt po nim nie pozostał.

⁴ Zdobyliśmy w tym czasie wszystkie jego miasta; nie było miasta, którego im nie zabraliśmy: sześćdziesiąt miast, całą krainę Argob, królestwo Oga w Baszanie.

⁵ Wszystkie te miasta *były* obwarowane wysokimi murami, bramami i ryglami, a oprócz

tego *było* bardzo wiele nieobwarowanych miasteczek.

⁶ I spustoszyliśmy je, jak uczyniliśmy Sichonowi, królowi Cheszonu, zniszczyliśmy we wszystkich miastach mężczyzn, kobiety i dzieci.

⁷ Lecz całe bydło i łupy z miast zgarnęliśmy dla siebie.

⁸ W tym czasie wzięliśmy również z ręki dwóch królów Amorytów ziemię, która leży po tej stronie Jordanu, od rzeki Arnon aż do góry Hermon;

⁹ (Sydończycy nazywają Hermon Sirionem, a Amoryci – Sanirem).

¹⁰ Wszystkie miasta na równinie i cały Gilead oraz cały Baszan aż do Salka i Edrei, miasta królestwa Oga w Baszanie.

¹¹ Gdyż tylko sam Og, król Baszanu, pozostał z olbrzymów; a jego łożo, łożo żelazne, czy nie *znajduje się* w Rabbie synów Ammona? Długie na dziewięć łokci, a szerokie na cztery łokcie, według łokcia męskiego.

¹² A ziemię, którą wzięliśmy w posiadanie w tym czasie od Aroeru, który leży nad rzeką Arnon, i połowę góry Gilead oraz jej miasta dałem Rubenitom i Gadytom.

¹³ A resztę Gileadu i cały Baszan, królestwa Oga, dałem połowie pokolenia Manassesa: całą krainę Argob i cały Baszan nazwano ziemią olbrzymów.

¹⁴ Jair, syn Manassesa, posiadał całą krainę Argob aż do granicy Geszurytów i Machaty i nazwał ją od swego imienia Baszan-Chawot-Jair; *nazywa się tak* aż do dziś.

¹⁵ Makirowi zaś dałem Gilead.

¹⁶ A Rubenitom i Gadytom dałem *krainę* od Gileadu aż do rzeki Arnon, ze środkiem rzeki jako granicą, aż do rzeki Jabbok, *która jest granicą synów Ammona*;

¹⁷ Do tego równinę i Jordan z granicą od Kinneret aż do Morza Równinnego, czyli Morza Słonego, pod górą Pizga na wschodzie.

¹⁸ W tym czasie rozkazałem wam: PAN, wasz Bóg, dał wam tę ziemię w posiadanie. Pójdziecie uzbrojeni przed waszymi braćmi, synami Izraela, wszyscy wojownicy.

¹⁹ Tylko wasze żony i dzieci oraz wasze bydło (gdyż wiem, że macie wiele stad) zostaną w waszych miastach, które wam dałem.

²⁰ Aż PAN da odpoczynek waszym braciom, jak również wam, i *aż* oni posiadą ziemię, którą PAN, wasz Bóg, dał im za Jordanem. Wtedy każdy wróci do swojej posiadłości, którą wam dałem.

²¹ W tym czasie przykazałem też Jozuemu: Twoje oczy widziały wszystko, co PAN, wasz Bóg, uczynił tym dwom królom. Tak samo uczyni PAN wszystkim królestwom, do których pójdziesz.

²² Nie bójcie się ich, ponieważ sam PAN, wasz Bóg, walczy za was.

²³ I prosiłem PANA w tym czasie:

²⁴ Panie BOŻE, ty zaczęłaś okazywać twemu słudze swoją wielkość i swoją potężną rękę; któryż bóg na niebie albo na ziemi potrafi czynić takie potężne dzieła jak ty?

²⁵ Pozwól mi, proszę, przejść i zobaczyć tę dobrą

ziemię, która jest za Jordanem, tę dobrą górę i Liban.

²⁶ Lecz PAN rozgniewał się na mnie z waszego powodu i nie wysłuchał mnie. I PAN powiedział do mnie: Dosyć, nie mów już do mnie w tej sprawie.

²⁷ Wejdz na szczyt *góry* Pizga i podnieś oczy na zachód, na północ, na południe i na wschód, i przypatrz się *temu* własnymi oczami, gdyż nie przejdiesz tego Jordanu;

²⁸ Ale rozkaż Jozuemu, zachęć go i wzmocnij, gdyż on pójdzie przed tym ludem i on da mu w dziedzictwo ziemię, którą zobaczysz.

²⁹ Mieszkaliśmy więc w dolinie naprzeciw Bet-Peor.

4

¹ Teraz więc, o Izraelu, słuchaj nakazów i praw, których uczę was wypełniać, abyście żyli i weszli, i posiadli ziemię, którą daje wam PAN, Bóg waszych ojców.

² Nie dodawajcie do słowa, które ja wam nakazuję, ani z niego nie ujmujcie, abyście przestrzegali przykazań PANA, waszego Boga, które ja wam nakazuję.

³ Wasze oczy widziały, co PAN uczynił z powodu Baal-Peora, jak każdego człowieka, który poszedł za Baal-Peorem, PAN, twój Bóg, wytracił spośród was.

⁴ A wy, którzy przyłączyliście się do PANA, swojego Boga, żyjecie wszyscy aż do dziś.

⁵ Spójrzcie, nauczyłem was nakazów i praw, jak mi nakazał PAN, mój Bóg, abyście tak czynili w

tej ziemi, do której wchodzicie, aby ją wziąć w posiadanie.

⁶ Przestrzegajcie *ich* więc i wypełniajcie je; to bowiem *jest* wasza mądrość i wasz rozum w oczach narodów, które usłyszą o wszystkich tych nakazach i powiedzą: Zaprawdę, ten wielki naród jest mądrym i rozumnym ludem.

⁷ Który bowiem naród jest tak wielki, by mieć bogów tak bliskich jak PAN, nasz Bóg, we wszystkim, ilekroć go wzywamy?

⁸ Albo który naród *jest tak* wielki, by mieć nakazy i prawa *tak* sprawiedliwe jak całe to prawo, które dziś wam przedkładam?

⁹ Tylko miej się na baczności i strzeż swej duszy pilnie, abyś nie zapomniał o tych rzeczach, które twoje oczy widziały, i aby nie odstępowały *one* od twego serca po wszystkie dni twego życia. Ale ucz ich swoich synów i synów swoich synów.

¹⁰ *Nie zapominaj* o dniu, w którym stałeś przed PANEM, swoim Bogiem, na Horebie, gdy PAN powiedział do mnie: Zgromadź mi lud, abym im przekazał swoje słowa, aby nauczyli się mnie bać przez wszystkie dni swego życia na ziemi i żeby uczyli *tego* swoich synów.

¹¹ Wtedy zbliżyliście się i stanęliście pod górą, a góra płonęła ogniem aż po samo niebo, *okryta* ciemnością, obłokiem i mrokiem.

¹² I PAN przemówił do was spośród ognia. Usłyszeliście dźwięk słów, lecz nie widzieliście żadnej postaci, tylko głos *usłyszeliście*.

¹³ Wówczas oznajmił wam swoje przymierze, które nakazał wam wypełniać, dziesięć

przykazań, które napisał na dwóch kamiennych tablicach.

¹⁴ W tym czasie PAN rozkazał mi nauczać was nakazów i praw, abyście je wypełniali w ziemi, do której idziecie, aby ją wziąć w posiadanie.

¹⁵ Strzeżcie więc pilnie swoich dusz, gdyż nie widzieliście żadnej postaci w dniu, w którym PAN przemówił do was na Horebie spośród ognia;

¹⁶ Abyście się nie zepsuli i nie czynili sobie rzeźbionego posągu, podobizny wszelkiej postaci w kształcie mężczyzny lub kobiety;

¹⁷ W kształcie jakiegokolwiek zwierzęcia, które jest na ziemi, w kształcie wszelkiego ptaka skrzydlatego, który lata w powietrzu;

¹⁸ W kształcie czegokolwiek, co pełza po ziemi, w kształcie wszelkiej ryby, która jest w wodach pod ziemią.

¹⁹ I abyś – gdy podniesiesz swoje oczy ku niebu i ujrzysz słońce, księżyc i gwiazdy, cały zastęp niebios – nie dał się zwieść, by oddać im pokłon i im służyć, ponieważ PAN, twój Bóg, przydzielił je wszystkim ludom pod całym niebem.

²⁰ Lecz PAN was wziął i wyprowadził z pieca do topienia żelaza, z Egiptu, abyście byli jego ludem, jego dziedzictwem, jak dziś *jesteście*.

²¹ I PAN rozgniewał się na mnie z waszego powodu, i przysiągł, że nie przejdę Jordanu i nie wejdę do tej dobrej ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje tobie w dziedzictwo.

²² Ja bowiem umrę w tej ziemi, nie przejdę Jordanu. Wy zaś przejdziecie i posiadacie tę dobrą ziemię.

23 Strzeżcie się, abyście nie zapomnieli o przymierzu PANA, swojego Boga, które z wami zawarł, i nie czynili sobie żadnego rzeźbionego posągu lub podobizny czegokolwiek, czego ci zakazał PAN, twój Bóg.

24 Bo PAN, twój Bóg, jest ogniem trawiącym, Bogiem zazdrosnym.

25 Gdy urodzisz synów i wnuki i zestarzejecie się w tej ziemi, jeśli popsujecie się i uczynicie *sobie* rzeźbiony posąg lub podobiznę czegokolwiek, i dopuścicie się zła w oczach PANA, swojego Boga, pobudzając go do gniewu;

26 To biorę dziś na świadków przeciwko wam niebo i ziemię, że prędko wyginiecie doszczętnie z ziemi, do której przejdziecie przez Jordan, aby ją posiąść; nie przedłużycie w niej swych dni, bo zostanieie całkowicie wytępieni.

27 PAN rozproszy was między narodami i mało z was zostanie pośród narodów, do których PAN was zaprowadzi.

28 Tam będziecie służyli bogom, dziełom ludzkich rąk, drewnu i kamieniowi, które nie widzą ani nie słyszą, nie jedzą ani nie wachają.

29 Jeśli jednak stamtąd będziesz szukać PANA, swego Boga, wtedy znajdziesz go, jeśli będziesz go szukał całym swym sercem i całą swą duszą.

30 Gdy znajdziesz się w ucisku i spotka cię to wszystko w ostatnich dniach, jeśli wtedy zawrócisz do PANA, swego Boga, i będziesz słuchał jego głosu;

31 Ponieważ PAN, twój Bóg, jest miłosiernym Bogiem, nie opuści cię ani cię nie zniszczy,

ani nie zapomni o przymierzu z twoimi ojcami, które im poprzysiągł.

³² Zapytaj się bowiem dawnych czasów, które były przed tobą od dnia, kiedy Bóg stworzył człowieka na ziemi, i od jednego krańca nieba aż do drugiego, czy stała się kiedykolwiek rzecz podobna do tej tak wielkiej albo czy słyszano kiedykolwiek o czymś takim?

³³ Czy słyszał *kiedykolwiek* jakiś naród głos Boga mówiącego spośród ognia, tak jak ty słyszałeś, i pozostał żywy?

³⁴ Albo czy Bóg spróbował przyjść i wziąć sobie naród spośród *innego* narodu przez doświadczenia, przez znaki, przez cuda i przez wojny, potężną ręką i wyciągniętym ramieniem, wśród wielkich i strasznych *dzieł* jak to wszystko, co na twoich oczach PAN, wasz Bóg, uczynił dla was w Egipcie?

³⁵ Tobie to ukazano, abyś wiedział, że PAN jest Bogiem i nie ma innego oprócz niego.

³⁶ Dał ci słyszeć swój głos z nieba, aby cię pouczyć, a na ziemi ukazał ci swój wielki ogień i usłyszałeś jego słowa spośród ognia.

³⁷ A ponieważ umiłował twoich ojców, wybrał ich potomstwo po nich i wyprowadził cię z Egiptu przed sobą swoją wielką mocą;

³⁸ Aby wypędzić przed tobą narody większe i potężniejsze od ciebie, by cię wprowadzić i dać ci ich ziemię w dziedzictwo, jak to *jest* dzisiaj.

³⁹ Poznaj więc dziś i weź to sobie do swego serca, że PAN jest Bogiem wysoko na niebie i nisko na ziemi. Nie ma innego.

40 Przestrzegaj więc jego nakazów i przykazań, które dziś tobie nakładam, aby się dobrze powiodło tobie i twoim synom po tobie; abyś też przedłużył swe dni na ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje tobie przez wszystkie dni.

41 Wtedy Mojżesz wydzielił trzy miasta po tej stronie Jordanu na wschodzie;

42 Aby mógł tam uciec zabójca, który zabił swego bliźniego nieumyślnie i wcześniej nie nienawidził go, aby uciekł *on* do jednego z tych miast i pozostał żywy:

43 Beser na pustyni, w ziemi równinnej Rubenitów, Ramot w Gileadzie Gadytów i Golan w Baszanie Manassytów.

44 Oto prawo, które Mojżesz przedłożył synom Izraela.

45 To są świadectwa, nakazy i prawa, które Mojżesz ogłosił synom Izraela, kiedy wyszli z Egiptu;

46 Po tej stronie Jordanu, w dolinie naprzeciw Bet-Peor, w ziemi Sichona, króla Amorytów, mieszkającego w Cheszbonie, którego Mojżesz i synowie Izraela pobili po wyjściu z Egiptu;

47 I posiadli jego ziemię i ziemię Oga, króla Baszanu – dwóch królów Amorytów, którzy *byli* po tej stronie Jordanu na wschodzie;

48 Od Aroeru, leżącego nad brzegiem rzeki Arnon, aż do góry Sirion, czyli Hermon;

49 I całą równinę po tej stronie Jordanu na wschodzie aż do Morza Pustego, pod zdrojami Pizga.

5

¹ I Mojżesz zwołał całego Izraela, i powiedział do nich: Słuchaj, Izraelu, nakazów i praw, które dziś mówię do twoich uszu; nauczcie się ich i przestrzegajcie, i wypełniajcie je.

² PAN, nasz Bóg, zawarł z nami przymierze na Horebie.

³ PAN zawarł to przymierze nie z naszymi ojcami, ale z nami, którzy tu wszyscy dziś jesteśmy przy życiu.

⁴ Twarzą w twarz rozmawiał z wami PAN na górze spośród ognia;

⁵ Ja stałem w tym czasie pomiędzy PANEM a wami, aby oznajmić wam słowo PANA, gdyż baliście się ognia i nie wstąpiliście na górę. A on powiedział:

⁶ Ja jestem PAN, twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu, z domu niewoli.

⁷ Nie będziesz miał innych bogów przede mną.

⁸ Nie czyn sobie rzeźbionego posągu ani żadnej podobizny *czegokolwiek*, co jest w górze na niebie, co jest nisko na ziemi ani tego, co jest w wodach pod ziemią;

⁹ Nie będziesz oddawał im pokłonu ani nie będziesz im służył, gdyż ja jestem PAN, twój Bóg, Bóg zazdrosny, nawiedzający nieprawość ojców na synach do trzeciego i czwartego *pokolenia* tych, którzy mnie nienawidzą;

¹⁰ A okazujący miłosierdzie tysiącom tych, którzy mnie miłują i strzegą moich przykazań.

¹¹ Nie będziesz brał imienia PANA, twego Boga, nadaremnie, gdyż PAN nie zostawi bez kary tego, który bierze jego imię nadaremnie.

¹² Przestrzegaj dnia szabatu, abys go święcił, tak jak ci nakazał PAN, twój Bóg.

¹³ Przez sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką swoją pracę;

¹⁴ Lecz siódmy dzień jest szabatem PANA, twego Boga. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy w *tych dniach* ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani żadne twoje bydło, ani twój gość, który jest w twoich bramach; aby odpoczął twój sługa i twoja służąca – jak i ty.

¹⁵ I pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi Egiptu i że PAN, twój Bóg, wyprowadził cię stamtąd potężną ręką i wyciągniętym ramieniem. Dlatego PAN, twój Bóg, nakazał ci obchodzić dzień szabatu.

¹⁶ Czcij swego ojca i swoją matkę, tak jak nakazał ci PAN, twój Bóg, aby przedłużone były twoje dni i żeby ci się dobrze powodziło na ziemi, którą PAN, twój Bóg, da tobie.

¹⁷ Nie będziesz zabijał.

¹⁸ Nie będziesz cudzołożył.

¹⁹ Nie będziesz kradł.

²⁰ Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciw twemu bliźniemu.

²¹ Nie będziesz pragnął żony swego bliźniego ani nie będziesz pożądał domu swego bliźniego, ani jego pola, ani jego sługi czy służącej, ani jego wołu czy osła, ani żadnej rzeczy, która należy do twego bliźniego.

²² Te słowa wypowiedział PAN do całego waszego zgromadzenia na górze spośród ognia, obłoku i ciemności donośnym głosem. I nic

nie dodał. Potem napisał je na dwóch tablicach kamiennych i dał mi je.

²³ A gdy usłyszeliście głos spośród ciemności, a góra płonęła ogniem, zbliżyliście się do mnie, wszyscy naczelnicy waszych pokoleń oraz starsi;

²⁴ I powiedzieliście: Oto PAN, nasz Bóg, ukazał nam swoją chwałę i wielkość i słyszeliśmy jego głos spośród ognia. Dziś widzieliśmy, że Bóg przemawia do człowieka, a *ten* pozostaje przy życiu.

²⁵ Dlaczego więc teraz mamy umrzeć? Bo ten wielki ogień nas pochłonie. Jeśli nadal będziemy słyszeć głos PANA, naszego Boga, pomrzemy.

²⁶ Któż bowiem spośród wszelkiego ciała słyszał głos Boga żywego mówiącego spośród ognia, tak jak my, a pozostał przy życiu?

²⁷ Zbliź się ty i wysłuchaj wszystkiego, co będzie mówił PAN, nasz Bóg. Ty zaś powiesz nam wszystko, co powie do ciebie PAN, nasz Bóg, a my posłuchamy i wykonamy to.

²⁸ I PAN wysłuchał głosu waszych słów, kiedy mówiliście do mnie, i powiedział PAN do mnie: Słyszałem głos słów tego ludu, które wypowiedzieli do ciebie. Wszystko, co powiedzieli, jest słuszne.

²⁹ Oby ich serce było takie, by się mnie bali i przestrzegali wszystkich moich przykazań przez wszystkie dni, aby dobrze się powodziło im i ich synom na wieki.

³⁰ Idź i powiedz im: Wróćcie do swoich namiotów.

³¹ A ty zostań tu przy mnie, a powiem ci wszystkie przykazania, nakazy i prawa, których

będziesz ich nauczał, aby je wypełniali w ziemi, którą daję im w posiadanie.

³² Dopilnujcie wypełniania tego tak, jak wam nakazał PAN, wasz Bóg. Nie zbaczajcie ani w prawo, ani w lewo.

³³ Będziecie chodzić wszelką drogą, którą wam nakazał PAN, wasz Bóg, abyście żyli, aby dobrze się wam powodziło i żebyście przedłużyli *swoje* dni na ziemi, którą posiadziecie.

6

¹ A oto przykazania, nakazy i prawa, których PAN, wasz Bóg, nakazał was nauczyć, żebyście je wypełniali w ziemi, do której idziecie, by ją osiąść;

² Ażebyś bał się PANA, swego Boga, tak byś przestrzegał wszystkich jego nakazów i przykazań, które tobie nakazują, tobie, twojemu synowi i synowi twego syna, po wszystkie dni twego życia, i aby twoje dni się przedłużyły.

³ Słuchaj więc, Izraelu, i pilnuj wypełniania tego, aby dobrze ci się powodziło i żebyście się bardzo rozmnożyli, tak jak obiecał ci PAN, Bóg twoich ojców, w ziemi opływającej mlekiem i miodem.

⁴ Słuchaj, Izraelu! PAN, nasz Bóg, PAN *jest* jeden.

⁵ Będziesz miłował PANA, swego Boga, całym swym sercem, całą swą duszą i z całej swej siły;

⁶ A te słowa, które ja dziś nakazuję tobie, będą w twoim sercu;

⁷ I będziesz je często przypominał swoim synom i rozmawiał o nich, przebywając w swoim domu, idąc drogą, kładąc się i wstając.

⁸ Przywiążesz je jako znak do swoich rąk i będą jako przepaski między twymi oczami.

⁹ Wypiszesz je też na odrzwiach swego domu i na swoich bramach.

¹⁰ A gdy PAN, twój Bóg, wprowadzi cię do ziemi, którą poprzysiął twoim ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, że da tobie miasta wielkie i dobre, których nie budowałeś;

¹¹ I wypełnione dobrami domy, których nie napełniałeś, i wykute studnie, których nie wykuwałeś, winnice i ogrody oliwne, których nie sadziłeś; gdy więc będziesz jadł do syta;

¹² Strzeż się, abyś nie zapomniał PANA, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu, z domu niewoli.

¹³ Będziesz się bał PANA, swego Boga, i *będziesz* mu służyć, i na jego imię przysięgać.

¹⁴ Nie pójdziecie za obcymi bogami, za bogami narodów, które są dokoła was;

¹⁵ (PAN bowiem, twój Bóg, znajdujący się pośród ciebie, jest Bogiem zazdrosnym), by nie rozpałił się gniew PANA, twego Boga, przeciw tobie i aby nie wytępił cię z powierzchni ziemi.

¹⁶ Nie będziecie wystawiać na próbę PANA, swojego Boga, tak jak go wystawialiście na próbę w Massa.

¹⁷ Będziecie pilnie przestrzegać przykazań PANA, swojego Boga, jego świadectw i nakazów, które ci nakazał.

¹⁸ A czynź to, co jest prawe i dobre w oczach PANA, aby ci się dobrze powodziło, abyś wszedł i posiadał tę dobrą ziemię, którą PAN przysiął twoim ojcom;

¹⁹ Aby wypędzić przed tobą wszystkich twoich

wrogów, jak to PAN powiedział.

²⁰ A gdy twój syn zapyta cię kiedyś: Co to za świadectwa, nakazy i prawa, które wam nakazał PAN, nasz Bóg?

²¹ Wtedy powiesz swemu synowi: Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie i PAN wyprowadził nas z Egiptu potężną ręką.

²² I na naszych oczach PAN czynił w Egipcie znaki i cuda, wielkie i dotkliwe, nad faraonem i nad całym jego domem.

²³ Lecz wyprowadził nas stamtąd, aby nas wprowadzić i dać nam tę ziemię, którą przysiągł naszym ojcom.

²⁴ I PAN nakazał nam wypełniać wszystkie te nakazy i bać się PANA, naszego Boga, żeby nam się dobrze powodziło po wszystkie dni, aby nas zachować przy życiu, tak jak dziś.

²⁵ I będzie to nasza sprawiedliwość, gdy będziemy przestrzegać wszystkich tych przykazań i wypełniać je przed PANEM, naszym Bogiem, tak jak nam nakazał.

7

¹ Gdy PAN, twój Bóg, wprowadzi cię do ziemi, do której wchodzisz, by ją posiąść, i *gdy* wypędzi przed tobą wiele narodów: Chetytów, Girgaszytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów – siedem narodów liczniejszych i potężniejszych niż ty;

² *Gdy* więc PAN, twój Bóg, wyda je tobie, wyćpisz je, doszczętnie je wyniszczysz, nie

zawrzesz z nimi przymierza i nie zlitujesz się nad nimi;

³ Nie będziesz z nimi zawierał małżeństw: swej córki nie dasz ich synowi i ich córki nie weźmiesz dla swego syna;

⁴ Gdyż odwiódłaby twego syna od kroczenia za mną, by służyli innym bogom. Wtedy rozpaliby się gniew PANA na was i prędko by was wytępił.

⁵ Lecz tak z nimi postąpicie: Zburzycie ich ołtarze, pokruszycie ich pomniki, wytniecie ich gaje i spalicie ogniem ich rzeźbione posągi.

⁶ Ty bowiem jesteś świętym ludem dla PANA, swego Boga: PAN, twój Bóg, wybrał cię, abyś był dla niego szczególnym ludem spośród wszystkich narodów, które są na ziemi.

⁷ PAN umiłował was i wybrał was nie dlatego, że byliście liczniejsi od innych narodów, gdyż byliście najmniej liczni ze wszystkich narodów;

⁸ Lecz ponieważ PAN was umiłował i chciał dochować przysięgi, którą złożył waszym ojcom, PAN wyprowadził was potężną ręką i wykupił was z domu niewoli, z ręki faraona, króla Egiptu.

⁹ Uznaj więc, że PAN, twój Bóg, jest Bogiem, Bogiem wiernym, który zachowuje przymierze i miłosierdzie do tysiącznego pokolenia względem tych, którzy go miłują i przestrzegają jego przykazań;

¹⁰ A odpłaca w twarz tym, którzy go nienawidzą, aby ich zniszczyć. Nie zwleka z karą dla tego, który go nienawidzi; odpłaci mu w twarz.

¹¹ Przestrzegaj więc przykazań, nakazów i praw, które ja dziś nakazuję ci wypełnić.

¹² Jeśli będziecie słuchać tych praw, przestrzegać ich i wypełniać je, wtedy PAN, twój Bóg, dochowa ci przymierza i miłosierdzia, które poprzysiągł twoim ojcom.

¹³ I będzie cię miłował, błogosławił ci i rozmnoży cię. I pobłogosławi owoc twego łona i owoc twojej ziemi: twoje zboże, twoje wino i twoją oliwę, przyrost twoich krów i trzody twoich owiec na ziemi, którą poprzysiągł twoim ojcom dać tobie.

¹⁴ Będziesz błogosławiony ponad wszystkie narody. Nie będzie niepłodnego i niepłodnej ani wśród ciebie, ani wśród twego bydła.

¹⁵ PAN oddali też od ciebie każdą chorobę i nie ześle na ciebie żadnych dotkliwych chorób Egiptu, które poznałeś, lecz ześle je na wszystkich, którzy cię nienawidzą.

¹⁶ I wytępisz wszystkie narody, które PAN, twój Bóg, tobie wyda; nie zlituje się nad nimi twoje oko. I nie będziesz służył ich bogom, bo byłoby to dla ciebie sidłem.

¹⁷ Jeśli powiesz w swym sercu: Te narody są liczniejsze ode mnie, jakże będę mógł je wypędzić?

¹⁸ Nie bój się ich, ale dobrze pamiętaj to, co PAN, twój Bóg, uczynił faraonowi i całemu Egiptowi;

¹⁹ Te wielkie doświadczenia, które twoje oczy widziały, te znaki, cuda, potężną rękę i wyciągnięte ramię, którymi PAN, twój Bóg, cię wyprowadził. Tak uczyni PAN, twój Bóg, wszystkim narodom, których się boisz.

²⁰ Ponadto PAN, twój Bóg, ześle na nich szerszenie, aż wyginą ci, którzy pozostali, i ci, którzy

ukryli się przed tobą.

²¹ Nie drzyj przed nimi, gdyż PAN, twój Bóg, *jest* pośród ciebie, Bóg wielki i straszliwy.

²² I PAN, twój Bóg, wypędzi przed tobą te narody z wolna i po trosze: Nie będziesz mógł wytepić ich szybko, aby nie rozmnożyły się przeciw tobie zwierzęta polne.

²³ Lecz PAN, twój Bóg, wyda je tobie i porazi je wielką klęską, aż będą wyniszczone.

²⁴ I wyda ich królów w twoje ręce i zgładzisz ich imię spod nieba. Nikt nie ostoi się przed tobą, aż ich wytępisz.

²⁵ Rzeźbione posągi ich bogów spalisz w ogniu. Nie będziesz pożądał srebra ani złota, *które jest* na nich, ani nie będziesz brał go dla siebie, byś nie został przez nie usidlony, ponieważ to budzi odrazę u PANA, twego Boga.

²⁶ Nie wnoś *takiej* obrzydliwości do swego domu, abyś się nie stał przekleństwem tak jak i ona. Będziesz się nią bardzo brzydził i czuł do niej ogromny wstręt, gdyż to jest przekleństwo.

8

¹ Wszystkich przykazań, które ci dziś nakazuję, będziecie przestrzegać i wypełniać *je*, abyście żyli, rozmnażali się, weszli i posiadli ziemię, którą PAN przysiągł waszym ojcom.

² Pamiętaj całą drogę, którą prowadził cię PAN, twój Bóg, przez te czterdzieści lat po pustyni, by cię ukorzyć i doświadczać, aby poznać, co jest w twoim sercu, czy będziesz przestrzegał jego przykazań, czy nie.

³ Upokorzył cię, dawał ci odczuć głód i karmił cię manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie, aby cię nauczyć, że nie samym chlebem człowiek żyje, ale że człowiek żyje każdym słowem, które wychodzi z ust PANA.

⁴ Twoja odzież nie zniszczyła się na tobie i twoja noga nie opuchła *przez* te czterdzieści lat.

⁵ Rozważ więc w swym sercu, że jak człowiek karze swego syna, *tak* PAN, twój Bóg, karze ciebie.

⁶ Dlatego przestrzegaj przykazań PANA, swego Boga, abyś chodził jego drogami i bał się go.

⁷ PAN, twój Bóg, prowadzi cię bowiem do ziemi dobrej, *do* ziemi potoków wód, źródeł i głębin, wytryskających w dolinach i górach;

⁸ *Do* ziemi pszenicy i jęczmienia, winorośli, figowców i drzew granatu; *do* ziemi oliwy i miodu;

⁹ *Do* ziemi, w której będziesz jeść chleb, nie odczuwając niedostatku; w której niczego ci nie zabraknie; do ziemi, której kamienie są żelazem, a z jej gór będziesz wydobywać miedź.

¹⁰ Gdy będziesz jadł do syta, będziesz błogosławił PANA, swego Boga, za dobrą ziemię, którą ci dał.

¹¹ Strzeż się, byś nie zapomniał PANA, swego Boga, i nie zaniedbał jego przykazań, jego praw i jego nakazów, które ci dziś nakazuję;

¹² Aby – gdy najesz się do syta, pobudujesz piękne domy i zamieszkasz w nich;

¹³ I kiedy twoje bydło i owce rozmnożą się, przybędzie ci srebra i złota oraz wszystko, co będziesz miał, powiększy się;

14 Twoje serce nie uniosło się i abyś nie zapomniał PANA, swego Boga, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu, z domu niewoli;

15 Który cię przeprowadził przez tę wielką i straszną pustynię, *gdzie były* węże jadowite i skorpiony, *przez suchą ziemię*, bez wody, i wydobył ci wodę z krzemiennej skały;

16 Który cię karmił na pustyni manną, której nie znali twoi ojcowie, aby cię ukorzyć i doświadczać, by w przyszłości wyświadczyć ci dobro;

17 Abyś nie mówił w swym sercu: Moja moc i siła mojej ręki zdobyły mi to bogactwo;

18 Ale pamiętaj PANA, swego Boga, gdyż to on daje ci siłę do zdobywania bogactwa, aby potwierdzić swoje przymierze, które poprzysiągł twoim ojcom, jak się to dziś okazuje.

19 Ale jeśli całkiem zapomnisz PANA, swego Boga, i pójdziesz za innymi bogami, będziesz im służył i oddawał pokłon, to oświadczam wam dziś, że na pewno zginiecie.

20 Jak narody, które PAN niszczy przed wami, tak zginiecie, ponieważ nie słuchaliście głosu PANA, waszego Boga.

9

1 Słuchaj, Izraelu! Dziś przejdiesz przez Jordan, aby wejść i zawładnąć narodami większymi i potężniejszymi od ciebie, miastami wielkimi i obwarowanymi aż po samo niebo;

2 Ludem wielkim i wysokim, synami Anakitów, których znasz i o których słyszałeś, *kiedy*

mówiono: Któż się może ostać wobec synów Anaka?

³ Wiedz zatem dzisiaj, że PAN, twój Bóg, przeprawia się przed tobą; *jak* ogień trawiący, zniszczy ich i poniży przed tobą, abyś ich wypędził i wytracił szybko, jak ci to obiecał PAN.

⁴ A gdy PAN, twój Bóg, wypędzi ich przed tobą, nie mów w swym sercu: Dzięki mojej sprawiedliwości PAN mnie wprowadził, abym posiadał tę ziemię. Lecz z powodu niegodziwości tych narodów PAN wyгнаł je przed tobą.

⁵ Nie dzięki swojej sprawiedliwości ani prawości swego serca wchodzisz, aby pojąć ich ziemię, lecz z powodu niegodziwości tych narodów PAN, twój Bóg, wypędza je przed tobą, i aby dopełnić słowo, które PAN poprzysiągł twoim ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

⁶ Wiedz zatem, że nie dzięki twojej sprawiedliwości PAN, twój Bóg, daje ci tę dobrą ziemię w posiadanie, gdyż jesteś ludem twardego karku.

⁷ Pamiętaj, a nie zapominaj, jak pobudzałeś do gniewu PANA, swego Boga, na pustyni. Od tego dnia, w którym wyszedłeś z ziemi Egiptu, aż do waszego przyjscia na to miejsce buntowaliście się przeciwko PANU.

⁸ Także przy Horebie pobudziliście PANA do gniewu i rozgniewał się PAN na was tak, że chciał was wytępić.

⁹ Gdy wstąpiłem na górę, aby otrzymać kamienne tablice, tablice przymierza, które PAN zawarł z wami, przebywałem na górze przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jedząc chleba i nie pijąc wody.

10 Wtedy PAN dał mi dwie kamienne tablice zapisane palcem Boga, na których były wszystkie te słowa, które PAN powiedział wam na górze spośród ognia, w dniu waszego zgromadzenia.

11 A kiedy minęło czterdzieści dni i czterdzieści nocy, PAN dał mi dwie tablice kamienne, tablice przymierza.

12 I PAN powiedział do mnie: Wstań, zejdź stąd szybko, gdyż zepsuł się twój lud, który wyprowadziłeś z Egiptu. Szybko zboczyli z drogi, którą im nakazałem, i uczynili sobie odlany posąg.

13 PAN powiedział też do mnie: Widziałem ten lud, a jest to lud twardego karku.

14 Zostaw mnie, a ich wytępię i wytracę ich imię spod nieba, a z ciebie uczynię naród potężniejszy i większy od nich.

15 Wtedy zawróciłem i zszedłem z góry. Góra płonęła ogniem, a dwie tablice przymierza były w obu moich rękach.

16 A gdy spojrzałem, oto zgrzeszyliście przeciw PANU, waszemu Bogu, bo uczyniliście sobie lanego cielca. Szybko zboczyliście z drogi, którą PAN wam nakazał.

17 Wtedy wziąłem te dwie tablice, wyrzuciłem je z rąk i stłukłem je na waszych oczach.

18 Potem upadłem przed PANEM jak za pierwszym razem, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy nie jadłem chleba i nie piłem wody z powodu wszystkich waszych grzechów, które popełniliście, czyniąc zło w oczach PANA, pobudzając go do gniewu.

19 Bałem się bowiem tej zapalczywości i gniewu,

którymi PAN zapłonął przeciwko wam, by was wytępić. Lecz i tym razem PAN mnie wysłuchał.

²⁰ Również na Aarona PAN bardzo się rozgniewał i chciał go zgładzić. W tym czasie modliłem się też za Aarona.

²¹ A wasz grzech, to jest cielca, którego uczyniliście, wziąłem i spaliłem w ogniu, potłukłem go i pokruszyłem, aż się stał mialki jak proch. I wrzuciłem jego proch do potoku wypływającego z góry.

²² Potem w Tabera, w Massa i w Kibrot-Hattaawa pobudziliście PANA do gniewu.

²³ A gdy PAN wysłał was z Kadesz-Barnea, mówiąc: Idźcie i weźcie w posiadanie ziemię, którą wam dałem, zbuntowaliście się przeciw nakazowi PANA, waszego Boga, nie uwierzyliście mu i nie usłuchaliście jego głosu;

²⁴ Buntowaliście się przeciw PANU od dnia, kiedy was poznałem.

²⁵ Dlatego upadłem przed PANEM i leżałem przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, bo PAN już powiedział, że was wytępi.

²⁶ I modliłem się do PANA tymi słowami: Panie BOŻE, nie gub swego ludu i swego dziedzictwa, które odkupiłeś swoją wielkością, które wyprowadziłeś z Egiptu potężną ręką.

²⁷ Wspomnij na swoje sługi: Abrahama, Izaaka i Jakuba; nie patrz na zatwardziałość tego ludu, na jego niegodziwość i grzech;

²⁸ Aby nie mówiono w tej ziemi, z której nas wyprowadziłeś: Ponieważ PAN nie mógł wprowadzić ich do ziemi, którą im obiecał, i ponieważ ich znienawidził, wyprowadził ich,

aby ich zgładzić na pustyni.

²⁹ Oni są twoim ludem i twoim dziedzictwem, które wyprowadziłeś swą wielką mocą i wyciągniętym ramieniem.

10

¹ W tym czasie PAN powiedział do mnie: Wyciosaj sobie dwie tablice kamienne podobne do pierwszych i wstąp do mnie na górę; uczyni też drewnianą arkę.

² A napiszę na tych tablicach słowa, które były na pierwszych tablicach, które rozbiłeś; potem włożysz je do arki.

³ Uczyniłem więc arkę z drewna akacjowego i wyciosałem dwie tablice kamienne podobne do pierwszych, i wstąpiłem na górę, trzymając w rękach dwie tablice.

⁴ I PAN napisał na tych tablicach takie pismo jak poprzednio, dziesięć przykazań, które PAN wypowiedział do was na górze spośród ognia w dniu zgromadzenia. I dał mi je PAN.

⁵ Potem zawróciłem i zszedłem z góry, i włożyłem tablice do arki, którą uczyniłem, i tam się znajdują, tak jak PAN mi rozkazał.

⁶ Wtedy synowie Izraela wyruszyli od Beerot należącego do synów Jaakana do Mosery. Tam umarł Aaron i tam został pogrzebany. A jego syn Eleazar sprawował urząd kapłański w jego miejsce.

⁷ Stamtąd wyruszyli do Gudgody, a z Gudgody do Jotbata, do ziemi potoków wód.

⁸ W tym czasie PAN oddzielił pokolenie Lewiego do noszenia arki przymierza PANA, do stawiania

przed PANEM, by mu służyć i błogosławić w jego imię aż do dziś.

⁹ Dlatego *pokolenie* Lewiego nie ma działu ani dziedzictwa wśród swoich braci; PAN jest jego dziedzictwem, jak mu powiedział PAN, twój Bóg.

¹⁰ A ja pozostałem na górze, jak poprzednio, czterdzieści dni i czterdzieści nocy; także tym razem PAN mnie wysłuchał i nie chciał cię wytępić PAN.

¹¹ Potem PAN powiedział do mnie: Wstań, wyrusz przed tym ludem, żeby weszli i posiadli ziemię, którą przysiągłem dać ich ojcom.

¹² Teraz więc, Izraelu, czego żąda od ciebie PAN, twój Bóg? Tylko tego, abyś się bał PANA, swego Boga, abyś chodził wszystkimi jego drogami i abyś go miłował, i służył PANU, swemu Bogu, z całego swego serca i całą swoją duszą;

¹³ Abyś przestrzegał przykazań PANA i jego nakazów, które ja ci dziś nakazuję dla twojego dobra.

¹⁴ Oto do PANA, twego Boga, należą niebiosa, niebios a niebios, ziemia i wszystko, co *jest* na niej.

¹⁵ Jednak PAN upodobał sobie twoich ojców i umiłował ich, i wybrał ich potomstwo po nich, czyli was, ze wszystkich narodów, jak *to jest* dzisiaj.

¹⁶ Obrzeźcie więc nieobrzezanie swojego serca i nie zatwardzajcie już swojego karku.

¹⁷ Gdyż PAN, wasz Bóg, jest Bogiem bogów i PANEM panów, Bogiem wielkim, potężnym i straszliwym, który nie ma względu na osoby i nie przyjmuje darów.

18 On wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie i miłuje przybysza, dając mu chleb i odzież.

19 Miłujcie więc i wy przybysza, bo sami byliście przybyszami w ziemi Egiptu.

20 Będziesz się bał PANA, swego Boga, jemu będziesz służył, do niego będziesz lgnąć i na jego imię będziesz przysięgał.

21 On jest twoją chwałą i twoim Bogiem, który uczynił dla ciebie wielkie i straszliwe rzeczy, które widziały twoje oczy.

22 W liczbie siedemdziesięciu dusz zesli twoi ojcowie do Egiptu, a teraz PAN, twój Bóg, uczynił cię *tak* licznym jak gwiazdy niebieskie.

11

1 Miłuj więc PANA, swego Boga, i przestrzegaj jego nakazu, jego ustaw, jego praw i jego przykazań przez wszystkie dni.

2 A poznajcie dziś (bo nie *mówię* do waszych synów, którzy nie znali i nie widzieli karania PANA, waszego Boga) jego wielkość, jego potężną rękę i jego wyciągnięte ramię;

3 Jego cuda i jego dzieła, których dokonał w Egipcie na faraonie, królu Egiptu, i na całej jego ziemi;

4 I co uczynił wojskom Egiptu, ich koniom i ich rydwanom: sprawił, że wody Morza Czerwonego zaląły je, gdy was gonili, i wytracił ich PAN aż do dziś;

5 Także i to, co uczynił dla was na pustyni, aż do waszego przybycia na to miejsce;

⁶ I to, co uczynił Datanowi i Abiramowi, synom Eliaba, syna Rubena, gdy ziemia otworzyła swe usta i pochłonęła ich spośród całego Izraela razem z ich rodzinami, namiotami i całym ich dobytkiem.

⁷ A wasze oczy widziały wszystkie te wielkie dzieła PANA, których dokonał.

⁸ Przestrzegajcie więc każdego przykazania, które wam dziś nakazuję, abyście się umocnili, weszli i posiadli ziemię, do której wchodzić, aby ją wziąć w posiadanie;

⁹ I żebyście przedłużyli swoje dni na ziemi, którą PAN poprzysiągł dać waszym ojcom i ich potomstwu, ziemię opływającą mlekiem i miodem.

¹⁰ Ziemia bowiem, do której wchodzisz, aby ją posiąść, nie jest jak ziemia Egiptu, z której wyszliście, którą zasiewałeś swoim ziarnem i nawadniałeś *przy pomocy* swoich nóg, jak ogród jarzyn.

¹¹ Lecz ziemia, do której wchodzić, aby ją posiąść, *jest* ziemią gór i dolin, która pije wodę deszczu z nieba;

¹² Jest to ziemia, o którą PAN, twój Bóg, się troszczy, i na której oczy PANA, twego Boga, stale *sposycywają*, od początku roku do jego końca.

¹³ A jeśli będziecie pilnie słuchać moich przykazań, które wam dziś nakazuję – żebyście miłowali PANA, swojego Boga, i służyli mu z całego swego serca i całą swoją duszą;

¹⁴ Wtedy dam waszej ziemi w odpowiednim czasie deszcz wczesny i późny i będziesz zbierał swoje zboża, swoje wino i swoją oliwę.

15 Dam też trawę na twoich polach dla twojego bydła, a będziesz jadł do syta.

16 Strzeżcie się, aby wasze serce nie dało się zwieść, abyście nie odstąpili i nie służyli innym bogom, i nie oddawali im pokłonu;

17 Bo wówczas zapali się gniew PANA przeciwko wam i zamknie *on* niebo, aby nie było deszczu i aby ziemia nie wydała swego plonu, i szybko wyginiecie z tej dobrej ziemi, którą PAN wam daje.

18 Weźcie więc te moje słowa do swego serca i do swej duszy i przywiążcie je do swojej ręki jako znak, i niech będą *jak* przepaski między waszymi oczami.

19 I nauczcie ich swoje dzieci, rozmawiając o nich, gdy siedzisz w domu i gdy będziesz w drodze, gdy się kładziesz i gdy wstajesz.

20 Wypiszesz je też na odrzwiach swego domu i na swoich bramach;

21 Aby się pomnożyły wasze dni i dni waszych dzieci w ziemi, którą PAN poprzysiągł dać waszym ojcom, dopóki niebo *będzie trwać* nad ziemią.

22 Bo jeśli będziecie pilnie przestrzegać wszystkich przykazań, które ja wam nakazuję wypełniać, żebyście miłowali PANA, swojego Boga, i chodzili wszystkimi jego drogami, Ignąc do niego;

23 Wtedy PAN wypędzi przed wami wszystkie te narody i zawładniecie narodami większymi i potężniejszymi od was.

24 Każde miejsce, po którym stąpać będzie stopa waszej nogi, będzie wasze: od pustyni i Libanu,

od rzeki Eufrat aż do morza zachodniego będzie wasza granica.

²⁵ Nikt nie ostoi się przed wami. PAN, wasz Bóg, wzbudzi strach i lęk przed wami po całej ziemi, którą będziecie deptać, jak wam powiedział.

²⁶ Oto dziś kładę przed wami błogosławieństwo i przekleństwo.

²⁷ Błogosławieństwo, jeśli będziecie posłuszni przykazaniom PANA, swojego Boga, które dziś wam nakazuję.

²⁸ A przekleństwo, jeśli nie będziecie posłuszni przykazaniom PANA, swojego Boga, i zbocycie z drogi, którą wam dziś nakazuję, aby pójść za innymi bogami, których nie poznaliście.

²⁹ Gdy PAN, twój Bóg, wprowadzi cię do ziemi, do której wchodzisz, aby ją posiąść, umieścisz *to* błogosławieństwo na górze Gerizim, a przekleństwo na górze Ebal.

³⁰ Czy nie znajdują się *one* za Jordanem, po drodze w kierunku zachodu słońca, w ziemi Kananejczyków, którzy mieszkają na stepie, naprzeciwko Gilgal, przy równinie More?

³¹ Wy bowiem przejdziecie przez Jordan, aby wejść i posiąść ziemię, którą daje wam PAN, wasz Bóg, i posiadziecie ją i w niej zamieszkacie.

³² Dopilnujcie, abyście wypełniali wszystkie nakazy i prawa, które dziś wam przedkładał.

12

¹ To są nakazy i prawa, których wypełnienia dopilnujcie w ziemi, którą daje ci PAN, Bóg waszych ojców, żebyś ją dziedzicznie otrzymał po wszystkie dni swojego życia na ziemi.

² Doszczętnie zniszczycie wszystkie miejsca, w których narody, którymi wy zawładnacie, służyli swoim bogom na wysokich górach, na wzgórzach i pod każdym zielonym drzewem.

³ Zburzycie ich ołtarze, potłuczycie ich pomniki i spalicie w ogniu ich gaje; porąbiecie też wyrzeźbione posągi ich bogów i wytraciecie ich imiona z tego miejsca.

⁴ Nie postępujcie tak z PANEM, swoim Bogiem;

⁵ Lecz do miejsca, które PAN, wasz Bóg, wybierze ze wszystkich waszych pokoleń, aby tam umieścić swoje imię i zamieszkać, właśnie tam będziecie uczęszczać i tam będziecie przychodzić.

⁶ Tam będziecie przynosić swoje całopalenia, ofiary, dziesięciny i ofiary wzniesienia, swoje ofiary ślubowane i dobrowolne oraz pierwородne ze swojego bydła i owiec.

⁷ I tam będziecie jeść przed PANEM, swoim Bogiem, i będziecie się radować ze wszystkiego, co osiągnęły wasze ręce, wy i wasze rodziny, w czym pobłogosławi cię PAN, twój Bóg.

⁸ Nie będziecie postępować zgodnie z tym wszystkim, co my tu dziś czynimy: każdy, co jest dobre w jego oczach;

⁹ Jeszcze nie przyszlście bowiem do odpoczynku i do dziedzictwa, które PAN, twój Bóg, daje tobie.

¹⁰ Ale gdy przejdziecie przez Jordan, będziecie mieszkać w ziemi, którą PAN, wasz Bóg, daje wam w dziedzictwo, gdy tam da wam odpoczynek od wszystkich waszych wrogów wokoło i zamieszkacie bezpiecznie;

¹¹ Wtedy na miejsce, które PAN, wasz Bóg,

wybierze sobie, by w nim przebywało jego imię, przyniesiecie wszystko, co wam nakazuję: wasze całopalenia, ofiary, dziesięciny i ofiary wzniesienia, oraz wszystkie najlepsze ofiary ślubowane, które będziecie ślubować PANU.

¹² I będziecie się radować przed PANEM, swoim Bogiem, wy, wasi synowie, wasze córki, wasi słudzy, wasze służące oraz Lewita, który jest w waszych bramach, ponieważ nie ma działu ani dziedzictwa z wami.

¹³ Strzeż się, abyś nie składał swoich całopaleń na każdym miejscu, które zobaczysz;

¹⁴ Lecz tylko na miejscu, które wybierze PAN w jednym z twoich pokoleń, tam będziesz składał swoje całopalenia i tam będziesz czynił wszystko, co ci nakazuję.

¹⁵ Jeśli jednak twoja dusza zapragnie, możesz zabić i jeść mięso według błogosławieństwa PANA, swego Boga, które da tobie we wszystkich twoich bramach. Może je jeść nieczysty i czysty, podobnie jak sarnę albo jelenia.

¹⁶ Tylko krwi nie będziecie spożywać; wylejecie ją na ziemię jak wodę.

¹⁷ Nie będziesz mógł w swoich bramach spożywać dziesięciny ze swego zboża, wina i oliwy, pierworodnych ze swego bydła i swoich owiec ani żadnej ze swoich ofiar ślubowanych, które ślubowałeś, ze swoich dobrowolnych ofiar lub z ofiary wzniesienia.

¹⁸ Lecz będziesz je spożywał przed PANEM, swoim Bogiem, na miejscu, które wybierze PAN, twój Bóg, *spożyjesz* ty, twój syn, twoja córka, twój sługa, twoja służąca oraz Lewita, który

jest w twoich bramach. I będziesz się radował przed PANEM, swoim Bogiem, ze wszystkiego, co osiągną twoje ręce.

¹⁹ Strzeż się, abyś nie opuszczał Lewity przez wszystkie twoje dni na ziemi.

²⁰ Gdy PAN, twój Bóg, poszerzy twoją granicę, tak jak ci zapowiedział, a powiesz: Będę jadł mięso, ponieważ twoja dusza pragnie jeść mięso, to możesz go spożyć tyle, ile tylko zapagnie twoja dusza.

²¹ A jeśli daleko od ciebie będzie miejsce, które PAN, twój Bóg, wybierze, aby tam przebywało jego imię, wtedy zabijesz ze swego bydła i ze swoich owiec, które da ci PAN, tak jak ci nakazałem, i będziesz jadł w swoich bramach cokolwiek twoja dusza zapagnie.

²² Jak się je sarnę lub jelenia, tak będziesz je spożywać. Zarówno nieczysty, jak i czysty może je spożywać.

²³ Tylko wystrzegaj się, byś nie spożywał krwi, bo krew jest życiem, i nie będziesz spożywał życia razem z mięsem.

²⁴ Nie będziesz jej spożywał, wylej ją na ziemię jak wodę.

²⁵ Nie będziesz jej spożywał, aby się dobrze powodziło tobie i twoim synom po tobie, gdy uczynisz to, co jest dobre w oczach PANA.

²⁶ Tylko twoje rzeczy święte, które będziesz miał, i twoje ofiary ślubowane weźmiesz i przyniesiesz na miejsce, które wybierze PAN;

²⁷ I złożysz swoje całopalenia, mięso i krew na ołtarzu PANA, swego Boga. Lecz krew twoich ofiar będzie wylana na ołtarzu PANA, twego

Boga, mięso zaś spożyjesz.

²⁸ Przestrzegaj i słuchaj wszystkich tych słów, które ci nakazuję, aby dobrze się powodziło tobie i twoim synom po tobie aż na wieki, gdy będziesz czynić to, co dobre i prawe w oczach PANA, twójego Boga.

²⁹ Gdy PAN, twój Bóg, wytępi przed tobą narody, do których idziesz, by nimi zawładnąć, i opanujesz je, i zamieszkas w ich ziemi;

³⁰ Strzeż się, byś się nie dał usidlić, *idąc* za nimi, gdy będą wytępione przed tobą; nie pytaj się też o ich bogów, mówiąc: W jaki sposób te narody służyły swoim bogom? Tak samo i ja uczynię.

³¹ Nie uczynisz tak PANU, swemu Bogu, gdyż wszystko, czym brzydzi się PAN i czego nienawidzi, czynili swoim bogom; nawet swoich synów i swoje córki palili w ogniu dla swoich bogów.

³² Cokolwiek wam nakazuję, pilnie wypełniajcie. Nic do tego nie dodasz ani od tego nie ujmiesz.

13

¹ Jeśli powstanie pośród was prorok albo ktoś, kto ma sny, i ukáže ci znak lub cud;

² I stanie się ten znak albo cud, o którym ci oznajmił, *i* powie: Pójdźmy za innymi bogami, których ty nie znasz, i służmy im;

³ Nie usłuchasz słów tego proroka ani tego, który ma sny, gdyż PAN, wasz Bóg, doświadcza was, aby poznać, czy miłujecie PANA, swego Boga, z całego swego serca i całą swoją duszą.

⁴ Za PANEM, swoim Bogiem, będziecie chodzić, jego będziecie się bać, przestrzegać jego

przykazań i słuchać jego głosu, będziecie mu służyć i do niego lgnąć.

⁵ A ten prorok albo ten, który ma sny, poniesie śmierć, gdyż namówił do odstępstwa od PANA, waszego Boga (który wyprowadził was z ziemi Egiptu i odkupił was z domu niewoli), by sprowadzić cię z drogi, którą PAN, twój Bóg, nakazał ci iść. W ten sposób wykorzenisz to zło spośród siebie.

⁶ Jeśli twój brat, syn twojej matki, albo twój syn bądź twoja córka albo żona *spoczywająca* na twym łonie, albo twój przyjaciel, który jest dla ciebie jak twoja dusza, będą cię namawiać, mówiąc potajemnie: Pójdźmy i służmy innym bogom, których nie poznałeś ani ty, ani twoi ojcowie;

⁷ Któremuś z bogów tych narodów, które są dokoła was, tych blisko ciebie lub daleko od ciebie, od jednego końca ziemi aż do jej drugiego końca;

⁸ Nie ulegniesz mu ani go nie usłuchasz; twoje oko nie zlituje się nad nim, nie zmiłujesz się nad nim ani nie ukryjesz go;

⁹ Ale koniecznie go zabijesz; najpierw twoja ręka będzie nad nim, by go zabić, a potem ręka całego ludu.

¹⁰ I ukamienujesz go na śmierć, ponieważ chciał odwieść cię od PANA, twego Boga, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu, z domu niewoli;

¹¹ A cały Izrael usłyszy o tym i będzie się bał, i już nie popełni takiego zła spośród was.

¹² A jeśli usłyszysz, że w jednym z twoich miast, które PAN, twój Bóg, daje ci na mieszkanie, ktoś

powie:

¹³ Wyszli *pewni* ludzie Beliala spośród ciebie i uwodzą mieszkańców miasta, mówiąc: Pójdźmy i służmy innym bogom, których nie poznaliście;

¹⁴ Wtedy przeprowadzisz dochodzenie, zbadasz i pilnie wypytasz. Jeśli okaże się prawdą i rzeczą pewną, że popełniono taką obrzydliwość pośród was;

¹⁵ Koniecznie wytracisz mieszkańców tego miasta ostrzem miecza, zniszczysz je doszczętnie i wszystko, co w nim *jest*, również jego bydło, ostrzem miecza.

¹⁶ A cały jego łup zbierzesz na środku placu i doszczętnie spalisz w ogniu miasto razem z całym łupem dla PANA, swego Boga. I będzie zwaliskiem wiecznym, nigdy nie zostanie odbudowane.

¹⁷ I nie zostanie w twoich rękach nic z tych rzeczy przeklętych, aby PAN odwrócił gniew swojej zapalczywości i okazał ci miłosierdzie, i zmiłował się nad tobą, i rozmnożył cię, jak poprzysiągł twoim ojcom;

¹⁸ Gdy będziesz słuchał głosu PANA, swego Boga, zachowując wszystkie jego przykazania, które ci dziś nakazuję, byś czynił to, co prawi w oczach PANA, twojego Boga.

14

¹ Jesteście dziećmi PANA, swojego Boga. Nie będziecie się kaleczyć ani robić łysiny między swymi oczyma po umarłym;

² Jesteś bowiem ludem świętym dla PANA, swego Boga, i PAN wybrał cię, abyś był dla

niego szczególnym ludem spośród wszystkich narodów, które są na ziemi.

³ Nie będziesz jeść nic obrzydliwego.

⁴ Oto zwierzęta, które możecie jeść: wół, owca i koza;

⁵ Jeleń, sarna, daniel, koziorożec, antylopa, dziki wół i kozica.

⁶ I każde zwierzę, które ma rozdzielone kopyto, podzielone na pół racice i które spośród zwierząt przeżuwa, te będziecie jeść.

⁷ Lecz z tych, które przeżuwają lub które mają rozdzielone kopyta, nie będziecie jeść wielbłąda, zająca i królika. One bowiem przeżuwają, ale nie mają rozdzielonych kopyt; będą dla was nieczyste.

⁸ Także świni, bo choć ma kopyto rozdzielone, nie przeżuwa; będzie dla was nieczysta. Ich mięsa nie będziecie jeść i ich padliny nie będziecie dotykać.

⁹ To będziecie jeść ze wszystkiego, co jest w wodzie: wszystko, co ma płetwy i łuski, będziecie jeść.

¹⁰ Lecz wszystkiego, co nie ma płetw i łusek, nie będziecie jeść; będzie to dla was nieczyste.

¹¹ Wszelkie czyste ptactwo będziecie jeść.

¹² Lecz oto te, których jeść nie będziecie: orzeł, orłosęp i rybołów;

¹³ Sokół, kania i sęp według jego rodzaju;

¹⁴ I kruk według jego rodzaju;

¹⁵ Struś, sowa, mewa i jastrząb według jego rodzaju;

¹⁶ Puszczyc, puchacz i łabędź;

¹⁷ Pelikan, ścierwnik i kormoran;

18 Bocian i czapla według ich rodzaju, dudek i nietoperz.

19 Wszelkie owady skrzydlate będą dla was nieczyste, nie będziecie ich jeść.

20 Możecie jeść każdego ptaka czystego.

21 Nie będziecie jeść żadnej padliny. Dasz to do spożycia przybyszowi, który jest w twoich bramach, albo sprzedasz cudzoziemcowi, gdyż jesteś ludem świętym dla PANA, swego Boga. Nie będziesz gotować koźlęcia w mleku jego matki.

22 Ochoczo będziesz dawać dziesięciny z całego zbioru swego nasienia, które co roku wydaje pole.

23 A będziesz spożywać przed PANEM, swoim Bogiem, w miejscu, które wybierze na mieszkanie dla swego imienia, dziesięcinę ze swego zboża, wina i oliwy oraz z pierworodnych swoich wołów i trzód, byś uczył się bać PANA, swego Boga, po wszystkie dni.

24 A jeśli daleka będzie twoja droga i nie będziesz mógł tego tam zanieść, jeśli odległe jest od ciebie to miejsce, które wybierze PAN, twój Bóg, na mieszkanie dla swego imienia, gdy PAN, twój Bóg, będzie cię błogosławić;

25 Wtedy spieniężysz to, pieniądze zawiniesz w swoich rękach i pójdziesz na miejsce, które wybierze PAN, twój Bóg.

26 I za te pieniądze kupisz wszystko, czego zapagnie twoja dusza: woły, owce, wino czy mocny napój lub wszystko, czego zechce twoja dusza. I będziesz tam jadł przed PANEM, swoim Bogiem, i będziesz się cieszył, ty i twój dom;

27 Oraz Lewita, który mieszka w twoich bramach; nie opuścisz go, gdyż nie ma działu ani dziedzictwa z tobą.

28 Po upływie trzech lat odłożysz wszystkie dziesięciny ze zbiorów tego samego roku i złożysz ją w swoich bramach.

29 Wtedy przyjdzie Lewita, który nie ma działu ani dziedzictwa z tobą, oraz przybysz, sierota i wdowa, którzy są w twoich bramach, i będą jeść do syta, aby PAN, twój Bóg, błogosławił cię w każdej pracy twoich rąk, której się podejmiesz.

15

1 Po upływie *każdego* siódmego roku ustanowisz darowanie *długów*.

2 A to jest sposób darowania: każdy wierzyciel daruje pożyczkę, jakiej udzielił swemu bliźniemu; nie będzie domagał się *zwrotu* od swego bliźniego lub od swego brata, ponieważ obwołano darowanie *długów* dla PANA.

3 Od obcego możesz domagać się *zwrotu*, lecz co będziesz miał u swego brata, twoja ręka daruje;

4 Do czasu, gdy nie będzie pośród was ubogich, ponieważ PAN będzie cię hojnie błogosławił w ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedziczne posiadanie.

5 Jeśli tylko będziesz uważnie słuchał głosu PANA, swego Boga, byś pilnował wypełniania wszystkich przykazań, które dziś ci nakazuję;

6 Gdyż PAN, twój Bóg, będzie cię błogosławić, tak jak ci obiecał; będziesz pożyczał wielu narodom, a sam *od nikogo* nie będziesz pożyczał;

będziesz panował nad wieloma narodami, a *one* nad tobą nie zapanują.

⁷ Jeśli będzie u ciebie jakiś ubogi spośród twoich braci w którymkolwiek z twoich miast w ziemi, którą ci daje PAN, twój Bóg, nie zatwardzaj swego serca ani nie zamykaj swej ręki przed swoim ubogim bratem;

⁸ Ale hojnie otworzysz mu swoją rękę i chętnie pożyczysz mu tyle, ile będzie potrzebował, czego mu będzie brakowało.

⁹ Strzeż się, by nie powstała w twoim sercu niegodziwa myśl, byś nie mówił: Zbliża się rok siódmy, rok darowania *długów* - i abys nie patrzył surowo na swego ubokiego brata i *nic* mu nie dał; wtedy *on* wołałby do PANA przeciwko tobie i obciążylbyś się grzechem;

¹⁰ Chętnie mu dasz i twoje serce nie będzie ubolewało, gdy mu dajesz, gdyż PAN, twój Bóg, będzie cię za to błogosławił w każdym twoim dziele i w każdym twoim przedsięwzięciu.

¹¹ Ubogich bowiem nie zabraknie w *waszej* ziemi. Dlatego nakazuję ci: Otworzysz hojnie swoją rękę swemu bratu, nędznemu i ubogiemu w twej ziemi.

¹² Jeśli zaprzeda ci się twój brat, Hebrajczyk lub Hebrajka, a będzie ci służyć przez sześć lat, to w siódmym roku wypuścisz go od siebie na wolność.

¹³ A gdy wypuścisz go od siebie na wolność, nie wypuścisz go z pustymi rękami.

¹⁴ Hojnie go obdarujesz ze swego bydła, klepiska i tłoczni. Dasz mu z *tego*, w czym pobłogosławił cię PAN, twój Bóg.

15 I będziesz pamiętać, że sam byłeś niewolnikiem w ziemi Egiptu i że, PAN, twój Bóg, wykupił cię. Dlatego ja nakazuję ci to dziś.

16 Ale jeśli on ci powie: Nie odejdę od ciebie – bo miłuje ciebie i twój dom i ponieważ jest mu u ciebie dobrze;

17 Wtedy weźmiesz szydło i przekłujesz mu ucho, *przykładając je* o drzwi, i będziesz twoim sługą na wieki. Tak samo postąpisz ze swoją służącą.

18 Niech nie będzie ci przykro, że wypuścisz go od siebie na wolność, gdyż służąc ci przez sześć lat, wysłużył podwójną zapłatę najemnika. A PAN, twój Bóg, będzie cię błogosławił we wszystkim, co uczynisz.

19 Każdego pierworodnego samca ze swego bydła albo z owiec poświęcisz PANU, swemu Bogu. Nie będziesz używał do pracy pierworodnego z cielców ani nie będziesz strzygł pierworodnego ze swoich owiec.

20 Będziesz je spożywał każdego roku przed PANEM, swoim Bogiem, ty i twój dom, w miejscu, które wybierze PAN;

21 A gdyby miało jakąś wadę, *było* kulawe, ślepe *lub miało* jakąkolwiek inną wadę, nie złożysz go na ofiarę PANU, swemu Bogu.

22 Zjesz je w swoich bramach. Zarówno nieczysty, jak i czysty może je jeść, tak jak sarnę i jelenia;

23 Tylko jego krwi nie będziesz spożywał; wylejesz ją na ziemię jak wodę.

16

¹ Przestrzegaj miesiąca Abib i obchodź Paschę dla PANA, swego Boga, ponieważ w miesiącu Abib PAN, twój Bóg, wyprowadził cię w nocy z Egiptu.

² Złożysz PANU, swemu Bogu, ofiarę paschalną z owiec i wołów w miejscu, które PAN wybierze na mieszkanie dla swego imienia.

³ Nie będziesz jadł wraz z nią chleba kwaszonego; przez siedem dni będziesz jadł z nią praśniki, chleb utrapienia – gdyż w pośpiechu wyszedłeś z ziemi Egiptu – abys pamiętał dzień swego wyjścia z ziemi Egiptu po wszystkie dni swego życia.

⁴ Nie zobaczy się u ciebie kwasu we wszystkich twoich granicach przez siedem dni. Z mięsa, które złożyłeś pierwszego dnia wieczorem, nie zostawisz nic przez noc do rana.

⁵ Nie będziesz mógł składać *ofiary* paschalnej w żadnej twojej miejscowości, którą daje ci PAN, twój Bóg;

⁶ Lecz w miejscu, które PAN, twój Bóg, wybierze na mieszkanie dla swego imienia, tam będziesz składał *ofiarę* paschalną wieczorem o zachodzie słońca, w porze swego wyjścia z Egiptu.

⁷ Upieczesz ją i spożyjesz w miejscu, które PAN, twój Bóg, wybierze. Potem rano zawrócisz i pójdziesz do swoich namiotów.

⁸ Przez sześć dni będziesz jadł praśniki, a siódmego dnia *będzie* uroczyste święto dla PANA, twego Boga. Nie będziesz *wtedy* wykonywał żadnej pracy.

⁹ Odliczysz sobie siedem tygodni. Zacznie

liczyć te siedem tygodni od zapuszczenia sierpa w zboże.

¹⁰ Potem będziesz obchodził Święto Tygodni dla PANA, swego Boga, z dobrowolną ofiarą twojej ręki, którą dasz stosownie do tego, jak cię błogosławił PAN, twój Bóg.

¹¹ A w miejscu, które PAN, twój Bóg, wybierze na mieszkanie dla swego imienia, będziesz się radował przed PANEM, swoim Bogiem, ty, twój syn i twoja córka, twój sługa i twoja służąca, Lewita, który jest w twoich bramach, przybysz, sierota i wdowa, którzy będą wśród was.

¹² I będziesz pamiętał, że byłeś niewolnikiem w Egipcie. Dlatego pilnuj wypełnienia tych nakazów.

¹³ Będziesz obchodził Święto Namiotów przez siedem dni, gdy zbierzesz *plony* ze swojego klepiska i tłoczni.

¹⁴ I będziesz się radował podczas tego święta, ty, twój syn i twoja córka, twój sługa i twoja służąca, Lewita, który jest w twoich bramach, przybysz, sierota i wdowa, którzy *będą w obrębie* twoich bram.

¹⁵ Przez siedem dni będziesz obchodził uroczyste święto dla PANA, swego Boga, w miejscu, które PAN wybierze, gdyż PAN, twój Bóg, będzie cię błogosławił we wszystkich twoich zbiorach i w każdej pracy twoich rąk; i będziesz pełny radości.

¹⁶ Trzy razy w roku wszyscy twoi mężczyźni pokażą się przed PANEM, twoim Bogiem, w miejscu, które on wybierze: na Święto Przaśników, na Święto Tygodni i na Święto

Namiotów. A nikt nie pokaże się przed PANEM z pustymi rękami.

¹⁷ Każdy *przyjdzie* z darem ze swojej ręki według błogosławieństwa PANA, twój Bóg, które on ci daje.

¹⁸ Ustanowisz sobie sędziów i urzędników we wszystkich swoich miastach, które PAN, twój Bóg, daje ci dla wszystkich waszych pokoleń, aby sędzili lud sprawiedliwym sądem.

¹⁹ Nie będziesz naginał sądu, nie będziesz miał względu na osobę i nie będziesz brał daru, gdyż dar zaślepia oczy mądrych i wypacza słowa sprawiedliwych.

²⁰ Podążaj całkowicie za sprawiedliwością, abyś żył i posiadał ziemię, którą daje ci PAN, twój Bóg.

²¹ Nie posadzisz sobie gaju z żadnego drzewa dokoła ołtarza PANA, swego Boga, jaki sobie zbudujesz.

²² Nie postawisz sobie posągu, *gdyż* PAN, twój Bóg, nienawidzi tego.

17

¹ Nie złożysz PANU, swemu Bogu, ofiary z cielca lub owcy, które mają skazę lub jakąkolwiek wadę, gdyż to budzi odrazę w PANU, twym Bogu.

² Jeśli znajdzie się pośród was w jakimkolwiek z twoich miast, które daje ci PAN, twój Bóg, mężczyzna czy kobieta, którzy dopuszczą się zła w oczach PANA, twego Boga, przekraczając jego przymierze;

³ I idąc, będą służyć innym bogom i oddawać pokłon im lub słońcu, księżycowi albo całemu zastępowi niebios, czego nie nakazałem;

⁴ I zostanie ci o tym doniesione, a ty wysłuchasz tego, zbadasz *to* dokładnie i okaże się *to* prawdą i rzeczą pewną, że popełniono taką obrzydliwość w Izraelu;

⁵ Wtedy wyprowadzisz do swoich bram tego mężczyznę lub tę kobietę, którzy dopuścili się tego zła, i tego mężczyznę lub tę kobietę ukamienujesz, aż umrą.

⁶ Na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków ma być zabity skazany na śmierć; nie wolno skazać go na śmierć na podstawie zeznania jednego świadka.

⁷ Ręka świadków będzie na nim, aby go zabić, a potem ręce całego ludu. Tak usuniesz zło spośród siebie.

⁸ Jeśli sprawa sądowa dotycząca przelania krwi, roszczeń, zranień oraz sporów w twoich bramach będzie dla ciebie za trudna, wtedy wstaniesz i pójdziesz do miejsca, które PAN, twój Bóg, wybierze.

⁹ I przyjdiesz do kapłanów Lewitów, i do sędziego, który w tym czasie będzie *urzędował*, i poradzisz się ich, a oni oznajmią ci orzeczenie.

¹⁰ I postąpisz zgodnie z orzeczeniem, które ci przekażą na tym miejscu, które PAN wybrał, i pilnie wykonasz wszystko tak, jak cię pouczą.

¹¹ Postąpisz zgodnie z pouczeniem prawa, którego ci udziela, i zgodnie z rozstrzygnięciem, które ci przekażą. Nie odstąpisz od orzeczenia, które ci oznajmią ani na prawo, ani na lewo.

¹² A człowiek, który postąpi zuchwale i nie posłucha kapłana pełniącego tam służbę przed PANEM, twoim Bogiem, lub sędziego, poniesie

śmierć. Tak usuniesz to zło z Izraela.

¹³ A cały lud usłyszy o tym i będzie się bał, i nie postąpi już zuchwale.

¹⁴ Gdy wejdiesz do ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg, gdy posiądziesz ją i zamieszkaż w niej, i powiesz sobie: Ustanowię nad sobą króla tak jak wszystkie okoliczne narody;

¹⁵ Tego tylko ustanowisz królem nad sobą, którego PAN, twój Bóg, wybierze. Spośród swoich braci ustanowisz nad sobą króla; nie możesz ustanowić nad sobą cudzoziemca, który nie jest twoim bratem.

¹⁶ Tylko niech nie pomnaża sobie koni ani nie prowadzi ludu do Egiptu, aby nabyć wiele koni, ponieważ PAN wam powiedział: Nie wracajcie tą drogą nigdy więcej.

¹⁷ Nie będzie też pomnażał sobie żon, aby jego serce się nie odwróciło; niech nie nabywa zbyt wiele srebra i złota.

¹⁸ A gdy już zasiądzie na swym królewskim tronie, napisze sobie w księdze odpis tego prawa od kapłanów Lewitów.

¹⁹ I będzie go miał przy sobie, i będzie go czytał po wszystkie dni swego życia, aby się nauczył bać PANA, swego Boga, by przestrzegał wszystkich słów tego prawa oraz tych ustaw i aby je wykonywał;

²⁰ Aby jego serce nie wynosiło się ponad jego braci i żeby nie odstąpił od tego przykazania ani na prawo, ani na lewo, aby żył długo w swoim królestwie, on i jego synowie, pośród Izraela.

18

¹ Kapłani lewiccy oraz całe pokolenie Lewiego nie będą mieli działu ani dziedzictwa z Izraelem. Będą spożywać ofiary ogniowe PANA i jego dziedzictwo.

² Nie będą mieli dziedzictwa pośród swoich braci. PAN jest ich dziedzictwem, tak jak im powiedział.

³ A taka będzie należność kapłanów od ludu, od tych, którzy składają ofiarę, czy to wołu, czy owcę: oddadzą kapłanowi łopatkę, obie szczęki i żołądek.

⁴ Oddasz mu pierwociny swego zboża, wina i oliwy oraz pierwociny wełny ze swoich owiec.

⁵ Jego bowiem wybrał PAN, twój Bóg, ze wszystkich twoich pokoleń, aby stawał i służył w imię PANA, on i jego synowie, po wszystkie dni.

⁶ A jeśli przyjdzie Lewita z jednego z twoich miast z całego Izraela, gdzie przebywa, a przyjdzie z całym pragnieniem swej duszy do miejsca, które PAN wybierze;

⁷ Wtedy będzie służyć w imię PANA, swego Boga, tak jak wszyscy jego bracia Lewici, którzy tam stoją przed PANEM.

⁸ Będą jeść równą część oprócz tego, co mają ze sprzedaży ojcowizny.

⁹ Gdy wejdiesz do ziemi, którą PAN, twój Bóg, ci daje, nie ucz się postępować według obrzydliwości tych narodów.

¹⁰ Niech nie znajdzie się pośród was nikt, kto by przeprowadzał swego syna lub córkę przez ogień, ani wróżbita, ani wróżbiarz, ani jasnowidz, ani czarownik;

11 Ani zaklinacz, ani nikt, kto by wywoływał duchy, ani czarnoksiężnik, ani nekromanta.

12 Każdy bowiem, kto czyni takie rzeczy, budzi odrazę w PANU. Z powodu tych obrzydliwości PAN, twój Bóg, wypędza przed tobą te *narody*.

13 Będziesz doskonały przed PANEM, swoim Bogiem.

14 Gdyż te narody, które opanujesz, słuchają wieszczbiarzy i wróżbitów, lecz tobie nie pozwala na to PAN, twój Bóg.

15 PAN, twój Bóg, wzbudzi ci proroka podobnego do mnie spośród ciebie, spośród twoich braci. Jego będziecie słuchać;

16 Zgodnie z tym wszystkim, o co prosiłeś PANA, swego Boga, na Horebie, w dniu zgromadzenia: Niech już nie słucham głosu PANA, swego Boga, i niech już nie patrzę na ten wielki ogień, abym nie umarł.

17 Wtedy PAN powiedział do mnie: Słusznie powiedzieli.

18 Wzbudzę im proroka podobnego do ciebie spośród ich braci i włożę moje słowa w jego usta, a on powie im wszystko, co mu rozkażę.

19 I jeśli ktoś nie będzie posłuszny moim słowom, które będzie on mówić w moim imieniu, zażadam od niego *zdania sprawy*.

20 Natomiast prorok, który odważy się mówić słowo w moim imieniu, którego mu nie nakazałem mówić, albo będzie mówił w imieniu obcych bogów, taki prorok poniesie śmierć.

21 A jeśli powiesz w swym sercu: Jak rozpoznamy to słowo, którego PAN nie wypowiedział?

22 Gdy prorok będzie coś mówił w imieniu

PANA, a to się nie spełni ani nie nastąpi, to jest to słowo, którego PAN nie wypowiedział, lecz prorok mówił to z zuchwalstwa. Nie bój się go.

19

¹ Gdy PAN, twój Bóg, wytępi narody, których ziemię ci daje PAN, twój Bóg, a posiadasz ją i zamieszkaż w ich miastach i w ich domach;

² Wydzielisz sobie trzy miasta pośród twojej ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w posiadanie;

³ Przygotujesz sobie drogę i podzielisz na trzy części obszar twojej ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w posiadanie, aby mógł tam uciekać każdy zabójca.

⁴ A to będzie prawo zabójcy, który będzie mógł tam uciec, aby pozostać przy życiu: Kto zabije swego bliźniego nieumyślnie, a wcześniej nie nienawidził go;

⁵ Na przykład gdyby ktoś szedł ze swym bliźnim do lasu ścinać drzewa, uchwycił ręką siekierę, by ścinać drzewo, a siekiera odpadła z toporzyska i trafiła jego bliźniego tak, że umarłby, ucieknie on do jednego z tych miast, aby pozostał przy życiu;

⁶ Aby mściciel krwi, gdy jego serce się rozpali, nie ścigał zabójcy i nie dogonił go na dalekiej drodze, i nie zabił go, ponieważ nie zasłużył on na śmierć, gdyż wcześniej go nie nienawidził.

⁷ Dlatego nakazuję ci: Wydzielisz sobie trzy miasta;

⁸ A gdy PAN, twój Bóg, rozszerzy twoje granice, jak poprzysiągł twoim ojcom, i da ci całą ziemię, którą obiecał dać twoim ojcom;

⁹ Jeśli będziesz przestrzegał i wypełniał wszystkie te przykazania, które ja ci dziś nakazuję, abyś miłował PANA, swego Boga, i chodził jego drogami po wszystkie dni, wtedy dodasz sobie jeszcze trzy miasta do tamtych trzech miast;

¹⁰ Aby nie była wylana krew niewinna pośrodku twojej ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedzictwo, aby krew na tobie nie ciążyła.

¹¹ Ale jeśli ktoś nienawidzi swego bliźniego i będzie na niego czyhał, powstanie przeciw niemu i śmiertelnie go uderzy, a ten umrze, a potem ucieknie do jednego z tych miast;

¹² Wtedy starsi tego miasta poślą *po niego* i sprowadzą go stamtąd, i wydadzą go w ręce mściciela krwi, aby poniósł śmierć.

¹³ Twoje oko nie zlituje się nad nim, lecz usuniesz niewinną krew z Izraela, aby ci się dobrze powodziło.

¹⁴ Nie przesuniesz granicy swego bliźniego założonej przez przodków w twoim dziedzictwie, które posiędziesz w ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w posiadanie.

¹⁵ Jeden świadek nie może powstać przeciwko człowiekowi w jakiejkolwiek nieprawości lub w jakimkolwiek grzechu ze wszystkich grzechów, jakie ktoś popełni. Na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków oparte będzie *każde* słowo.

¹⁶ Jeśli fałszywy świadek powstanie przeciwko komuś, by oskarżać go o przestępstwo;

¹⁷ Wtedy obaj mężczyźni, którzy mają spór, staną przed PANEM i przed kapłanami, i sędziami, którzy będą *sprawować* w tym czasie

urząd;

¹⁸ I sędziowie dokładnie zbadają *sprawę*. Jeśli się okaże, że ten świadek jest fałszywym świadkiem, że złożył fałszywe zeznanie przeciwko swemu bratu;

¹⁹ Uczynicie mu tak, jak on zamierzał uczynić swemu bratu. I usuniesz zło spośród siebie.

²⁰ A pozostali usłyszą o tym, złęknią się i nie dopuszczą już takiego złego czynu pośród siebie.

²¹ Twoje oko się nie zlituje: życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, noga za nogę.

20

¹ Gdy wyruszysz na wojnę przeciw swoim wrogom i zobaczysz konie, rydwany i lud liczniejszy od ciebie, nie bój się ich, gdyż *jest z tobą PAN*, twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi Egiptu.

² A gdy będziecie się zbliżać do walki, kapłan wystąpi i przemówi do ludu;

³ I powie do niego: Słuchaj, Izraelu! Dziś staczacie bitwę ze swymi wrogami. Niech wasze serce nie słabnie, nie bójcie się, nie trwóźcie ani nie lękajcie się ich;

⁴ Gdyż *PAN*, wasz Bóg, idzie z wami, aby za was walczyć z waszymi wrogami i was wybawić.

⁵ Dowódcy również przemówią do ludu i powiedzą: Jeśli jest ktoś, kto zbudował nowy dom, a jeszcze go nie poświęcił, niech idzie i wraca do swego domu, aby nie zginął w bitwie i aby ktoś inny go nie poświęcił.

⁶ Albo jeśli jest ktoś, kto zasadził winnicę i jeszcze nie spożywał z niej owocu, niech idzie i wraca do

swego domu, by nie zginął w bitwie i aby ktoś inny z niej nie spożywał.

⁷ Albo jeśli jest ktoś, kto poślubił żonę, a jeszcze jej nie pojął, niech idzie i wraca do swego domu, by nie zginął w bitwie i aby inny jej nie pojął.

⁸ Dowódcy jeszcze przemówią do ludu i powiedzą: Jeśli ktoś jest bojaźliwy i lęklivego serca, niech idzie i wraca do swego domu, aby serce jego braci nie było słabe jak jego serce *jest słabe*.

⁹ A gdy dowódcy przestaną mówić do ludu, wtedy wyznaczą dowódców wojsk na czele ludu.

¹⁰ Gdy podejdziesz do *jakiegoś* miasta, aby je zdobyć, zaoferujesz mu pokój.

¹¹ A jeśli odpowie ci z pokojem i otworzy ci *bramy*, wtedy cały lud znajdujący się w nim stanie się twoim hołdownikiem i będzie ci służył.

¹² Jeśli jednak nie zawrze z tobą pokoju, lecz wznieci przeciw tobie wojnę, oblegniesz je.

¹³ A gdy PAN, twój Bóg, wyda je w twoje ręce, zabijesz w nim każdego mężczyznę ostrzem miecza.

¹⁴ Tylko kobiety, dzieci, bydło oraz wszystko, co będzie w mieście, cały łup z niego, weźmiesz sobie jako zdobycz; i będziesz jadł z łupu swoich wrogów, których daje ci PAN, twój Bóg.

¹⁵ Tak postąpisz ze wszystkimi miastami bardzo oddalonymi od ciebie, które nie należą do miast tych narodów.

¹⁶ Ale z miast tych narodów, które PAN, twój Bóg, daje ci w dziedzictwo, żadnej duszy nie zostawisz przy życiu.

17 Lecz doszczętnie je wytępisz: Chetytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów, jak ci nakazał PAN, twój Bóg;

18 Aby nie uczyli was czynić według wszystkich swoich obrzydliwości, jakie czynili swym bogom, i abyście nie zgrzeszyli przeciw PANU, swojemu Bogu.

19 Gdy przez wiele dni będziesz oblegał jakieś miasto, walcząc przeciwko niemu, aby je zdobyć, nie niszcz jego drzew, wycinając je siekierą. Będziesz bowiem z nich jeść, więc nie wycinaj ich (bo drzewa polne są dla życia człowieka), aby ich użyć do oblężenia.

20 Tylko te drzewa, o których wiesz, że nie rodzą owoców, zniszczysz i wytniesz; i zbudujesz narzędzia przeciwko temu miastu, które z tobą walczy, aż je opanujesz.

21

1 Jeśli w ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w posiadanie, zostanie znaleziony zabity człowiek leżący na polu, a nie wiadomo, kto go zabił;

2 Wtedy twoi starsi i sędziowie wyjdą i zmierzą odległość do miast *leżących* dokoła zabitego.

3 A starsi tego miasta, które leży najbliżej zabitego, wezmą jałówkę, której jeszcze nie użyto do pracy i która jeszcze nie ciągnęła w jarzmie;

4 I zaprowadzą starsi tego miasta jałówkę do kamienistej doliny, gdzie nigdy nie uprawiano ani nie zasiewano, i tam utną kark jałóWKI w tej dolinie.

⁵ Potem przyjdą kapłani, synowie Lewiego, gdyż ich wybrał PAN, twój Bóg, aby mu służyli i aby błogosławili w imię PANA, a według ich uznania ma być rozstrzygnięty każdy spór i każde zranienie;

⁶ I wszyscy starsi tego miasta, które leży najbliżej zabitego, umyją swoje ręce nad jałówką, którą ścięto w dolinie;

⁷ I oświadczą: Nasze ręce nie wylały tej krwi i nasze oczy *tego* nie widziały.

⁸ PANIE, przyjmij przebłaganie za twój lud Izraela, który odkupiłeś, a nie poczytaj twemu ludowi Izraela niewinnej krwi. I będą oczyszczeni od tej krwi.

⁹ W ten sposób usuniesz niewinną krew spośród siebie, gdy uczynisz to, co jest prawe w oczach PANA.

¹⁰ Gdy też wyruszysz na wojnę przeciwko swoim wrogom i PAN, twój Bóg, wyda ich w twoje ręce, i weźmiesz z nich jeńców;

¹¹ I zobaczysz wśród jeńców piękną kobietę, którą sobie upodobasz, i chciałbyś pojąć ją za żonę;

¹² Wtedy przyprowadzisz ją do swego domu, a ona ogoli swoją głowę i obetnie sobie paznokcie;

¹³ I złoży z siebie szatę, w której została pojmana, zostanie w twoim domu i będzie opłakiwać swego ojca i matkę przez cały miesiąc. Potem będziesz z nią obcował i będziesz jej mężem, a ona będzie twoją żoną.

¹⁴ A jeśli nie będzie ci się podobać, wtedy pozwolisz jej odejść, dokąd zechce; żadną miarą nie sprzedasz jej za pieniądze i nie będziesz nią

kupczyć, gdyż ją poniżyłeś.

¹⁵ Gdyby mężczyzna miał dwie żony, jedną kochaną, a drugą znienawidzoną, i one urodzą mu synów – kochana i znienawidzona – a pierworodny będzie synem znienawidzonej;

¹⁶ To gdy będzie przydzielał dobra swoim synom w dziedzictwo, nie będzie mógł ustanowić pierworodnym syna kochanej przed pierworodnym synem znienawidzonej;

¹⁷ Ale za pierworodnego uzna syna znienawidzonej, dając mu podwójną część wszystkiego, co ma, gdyż on *jest* początkiem jego siły, jemu przysługuje prawo pierworództwa.

¹⁸ Jeśli ktoś ma syna upartego i krnąbrnego, który nie słucha ani głosu swojego ojca, ani głosu swojej matki, a choć go karzą, nie słucha ich;

¹⁹ Wtedy jego ojciec i matka wezmą go i przyprowadzą do starszych swego miasta i do bramy jego miejscowości;

²⁰ I powiedzą do starszych miasta: Ten nasz syn jest uparty i krnąbrny, nie słucha naszego głosu, *jest* żarłokiem i pijakiem;

²¹ Wtedy wszyscy mężczyźni tego miasta ukamienują go na śmierć; w ten sposób usuniesz zło spośród siebie, a cały Izrael usłyszy o tym i będzie się bać.

²² A jeśli ktoś popełni grzech zasługujący na śmierć i poniesie śmierć, a powiesz go na drzewie;

²³ Jego trup nie pozostanie na drzewie przez noc, lecz musisz go pochować tego samego dnia, bo ten, kto wisi, *jest* przeklęty przez Boga. Nie

będziesz plugawił twojej ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedzictwo.

22

¹ Jeśli zobaczysz zabląkanego wołu albo owcę swego brata, nie omijaj ich, *lecz* koniecznie odprowadź je do swego brata.

² A jeśli twój brat nie jest blisko ciebie albo nie znasz go, to zaprowadź je do swego domu i będą u ciebie, aż twój brat będzie ich poszukiwał i *wtedy* mu je zwrócisz.

³ Tak samo postąpisz z jego osłem, tak samo postąpisz z jego szatą i tak samo postąpisz z każdą zgubioną rzeczą swego brata, która mu zginęła, a ty ją znalazłeś. Nie omijaj jej.

⁴ Jeśli zobaczysz, że osioł albo wół twego brata upadł na drodze, nie omijaj ich, *lecz* niezwłocznie pomóż mu je podnieść.

⁵ Kobieta nie będzie nosiła ubrania mężczyzny ani mężczyzna nie włoży na siebie ubrania kobiety, gdyż ci, którzy tak czynią, budzą odrazę u PANA, twego Boga.

⁶ Jeśli przed sobą na drodze napotkasz ptasie gniazdo na jakimkolwiek drzewie lub na ziemi, z pisklętami lub jajkami, a matka wysiaduje pisklęta lub jajka, nie zabierzesz matki z młodymi;

⁷ *Lecz* wypuścisz matkę na wolność, a młode weźmiesz sobie, aby ci się dobrze powodziło i abys przedłużył *swoje* dni.

⁸ Gdy zbudujesz nowy dom, *wtedy* uczynisz na swoim dachu ogrodzenie, byś nie sprowadził krwi na swój dom, gdyby ktoś z niego spadł.

⁹ Nie zasiewaj w swojej winnicy różnych rodzajów ziarna, abyś nie splugawił plonu posianego ziarna i zbioru winnicy.

¹⁰ Nie będziesz orał wołem razem z osłem.

¹¹ Nie będziesz nosił szaty utkanej z wełny razem z lnem.

¹² Sporządzisz sobie frędzle na czterech rogach swego płaszcza, którym będziesz się okrywał.

¹³ Jeśli mężczyzna pojmie żonę, będzie z nią obcował, a potem ją znienawidzi;

¹⁴ I sprawi, że będą o niej mówić *źle*, i zniesławi jej imię, mówiąc: Pojąłem tę żonę, lecz gdy obcowałem z nią, nie stwierdziłem u niej dziewictwa;

¹⁵ Wtedy ojciec i matka dziewczyny wezmą i zanoszą dowody dziewictwa tej dziewczyny do starszych miasta, do bramy;

¹⁶ I ojciec tej dziewczyny powie do starszych: Dałem swoją córkę temu mężczyźnie za żonę, a on jej nienawidzi;

¹⁷ A oto sam daję powód, aby mówiono o niej *źle*, mówiąc: Nie stwierdziłem u twej córki dziewictwa; lecz oto są dowody dziewictwa mojej córki. Wtedy rozłożą prześcieradło przed starszymi miasta.

¹⁸ Wtedy starsi miasta wezmą tego mężczyznę i ukarzą go.

¹⁹ I nałożą na niego grzywnę wynoszącą sto syklów srebra, które oddadzą ojcu tej dziewczyny, ponieważ zniesławił dziewicę Izraela. Pozostanie jego żoną i nie będzie mógł jej oddalić po wszystkie swoje dni.

²⁰ Lecz jeśli oskarżenie będzie słuszne, a nie

znajdą się *dowody* dziewictwa tej dziewczyny;

²¹ Wtedy wyprowadzą tę dziewczynę do drzwi domu jej ojca i mężczyźni tego miasta ukamienują ją na śmierć, gdyż popełniła haniebny czyn w Izraelu, uprawiając nierząd w domu swego ojca. Tak usuniesz zło spośród siebie.

²² Jeśli znajdzie się mężczyznę leżącego z zamężną kobietą, wtedy oboje umrą, mężczyzna, który leżał z kobietą, i ta kobieta. Tak usuniesz zło z Izraela.

²³ Jeśli dziewczynę, która jest dziewicą zaślubioną mężowi, napotka jakiś mężczyzna w mieście i będzie z nią obcował;

²⁴ Wtedy wyprowadzisz oboje do bramy miasta i ukamienujecie ich na śmierć; dziewczynę za to, że *będąc* w mieście, nie krzyczała, a mężczyznę za to, że zhańbił żonę swego bliźniego. Tak usuniesz zło spośród siebie.

²⁵ Lecz jeśli mężczyzna napotka zaślubioną dziewczynę w polu, porwie ją i zgwałci, wtedy poniesie śmierć tylko mężczyzna, który z nią obcował.

²⁶ Ale dziewczynie nic nie uczynisz; dziewczyna nie zasługuje na śmierć, gdyż jest podobnie jak w przypadku, gdy ktoś powstaje przeciwko swemu bliźniemu i morduje go.

²⁷ Napotkał ją bowiem w polu, a *gdy* zaślubiona dziewczyna krzyczała, nie było nikogo, kto by ją uratował.

²⁸ Jeśli mężczyzna napotka dziewczynę, która jest dziewicą i niezaślubioną, pochwyci ją i będzie z nią obcował, i zostaną przyłapani;

²⁹ Wtedy mężczyzna, który z nią obcował, da ojcowi dziewczyny pięćdziesiąt syklów srebra i będzie ona jego żoną; a ponieważ ją zhańbił, nie będzie mógł jej oddalić po wszystkie swoje dni.

³⁰ Nie pojmie mężczyzna żony swego ojca i nie odkryje brzegu szaty swego ojca.

23

¹ Ten, kto ma zgniecione jądra lub odcięty członek, nie wejdzie do zgromadzenia PANA.

² Żaden bękart nie wejdzie do zgromadzenia PANA; nawet jego dziesiąte pokolenie nie wejdzie do zgromadzenia PANA.

³ Nie wejdzie też Ammonita ani Moabita do zgromadzenia PANA; nawet *ich* dziesiąte pokolenie nie wejdzie do zgromadzenia PANA aż na wieki;

⁴ Dlatego że nie wyszli do was z chlebem i wodą w czasie, gdy wyszliście z Egiptu *i byliście* w drodze, i ponieważ najęli za opłatę przeciw tobie Balaama, syna Beora, z Petor w Mezopotamii, aby cię przeklinał.

⁵ PAN, twój Bóg, nie chciał jednak wysłuchać Balaama, lecz zamienił ci PAN, twój Bóg, przekleństwo w błogosławieństwo, gdyż umiłował cię PAN, twój Bóg.

⁶ Nie zabiegaj o ich pokój ani dobro po wszystkie swoje dni na wieki.

⁷ Nie będziesz się brzydził Edomitą, gdyż jest on twoim bratem. Nie będziesz się brzydził Egipcjaninem, gdyż byłeś przybyszem w jego ziemi.

⁸ Dzieci, które urodzą się im w trzecim pokoleniu, wejdą do zgromadzenia PANA.

⁹ Gdy wyruszysz z wojskiem przeciwko swoim wrogom, wystrzegaj się wszelkiej niegodziwości.

¹⁰ Jeśli będzie pośród was człowiek nieczysty z powodu nocnego zdarzenia, to wyjdzie za obóz i nie wróci do niego.

¹¹ A pod wieczór umyje się wodą, a gdy zajdzie słońce, wejdzie do obozu.

¹² Będziesz też miał miejsce za obozem, gdzie będziesz wychodził;

¹³ I wśród swoich przyborów będziesz miał łopatkę; a gdy wyjdiesz na zewnątrz za potrzebą, wykopiesz nią dołek, potem odwrócisz się i przykryjesz swoje nieczystości.

¹⁴ PAN, twój Bóg, przechadza się bowiem pośród twego obozu, aby cię wybawić i wydać ci twoich wrogów; niech więc twój obóz będzie święty, aby nie widział u ciebie żadnej nieprzyzwoitości i nie odwrócił się od ciebie.

¹⁵ Nie wydasz panu sługi, który uciekł do ciebie od swego pana.

¹⁶ Będzie z tobą mieszkał pośród ciebie w miejscu, które sobie wybierze w jednym z twoich miast, gdzie mu się podoba. Nie będziesz go gnębił.

¹⁷ Nie będzie żadnej nierządniczy wśród córek Izraela ani nie będzie sodomity wśród synów Izraela.

¹⁸ Nie przyniesiesz do domu PANA, swego Boga, zapłaty nierządniczy ani zarobku psa jako ofiary ślubowanej, gdyż obie rzeczy budzą odrazę u PANA, twego Boga.

¹⁹ Nie będziesz brał odsetek od brata za pożyczone pieniądze, żywność ani cokolwiek, co

się pożyczca na procent.

²⁰ Obcemu możesz pożyczać na procent, lecz swemu bratu nie pożyczysz na procent, aby PAN, twój Bóg, błogosławił cię w każdym dziele twoich rąk w ziemi, do której wchodzisz, by ją posiadać.

²¹ Jeśli złożysz PANU, swemu Bogu, jakiś ślub, nie zwlekaj z jego spełnieniem, gdyż PAN, twój Bóg, z pewnością będzie się tego domagał od ciebie, a na tobie będzie *ciężył* grzech.

²² Lecz jeśli nie będziesz ślubował, grzech nie będzie na tobie *ciężył*.

²³ To, co wyjdzie z twoich ust, wypełnisz i uczynisz, gdyż dobrowolnie ślubowałeś PANU, swemu Bogu, co powiedziałaś swoimi ustami.

²⁴ Gdy wejdiesz do winnicy swego bliźniego, możesz jeść do syta tyle winogron, ile chcesz, lecz do swego naczynia nie wkładaj.

²⁵ Gdy wejdiesz w zboże swego bliźniego, możesz zrywać kłosa swoją ręką, lecz sierpa nie zapuszczaj w zboże swego bliźniego.

24

¹ Jeśli mężczyzna poślubi kobietę i zostanie jej mężem, a potem zdarzy się, że nie znajdzie ona upodobania w jego oczach, gdyż znalazł u niej coś nieprzyzwoitego, wtedy wypisze jej list rozwodowy, wręczy go jej i odprawi ją ze swego domu.

² A gdy ona opuści jego dom, może wyjść za mąż za innego.

³ A jeśli drugi mąż ją znienawidzi, wypisze jej list rozwodowy, wręczy go jej i odprawi ją ze swego

domu, albo jeśli umrze ten drugi mąż, który pojął ją za żonę;

⁴ To ten pierwszy mąż, który ją odprawił, nie będzie mógł powtórnie pojąć jej za żonę, gdyż jest ona splugawiona; to bowiem jest obrzydliwością przed PANEM. Nie dopuszczaj do popełnienia takiego grzechu w ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedzictwo.

⁵ Mężczyzna, który niedawno się ożenił, nie pójdzie na wojnę ani nie będzie obciążony żadnym obowiązkiem pracy. Będzie wolny w swym domu przez jeden rok i będzie cieszyć się swoją żoną, którą pojął.

⁶ Nikt nie weźmie w zastaw kamienia młyńskiego górnego ani dolnego, gdyż to brałby *jakby* jego życie w zastaw.

⁷ Jeśli znajdzie się człowiek, który porwał kogoś ze swych braci, z synów Izraela, i handluje nim lub go sprzedał, to ten złodziej poniesie śmierć; tak usuniesz zło spośród siebie.

⁸ Uważaj na plagę trądu, aby pilnie przestrzegać i czynić wszystko, czego was uczą kapłani Lewici. Dopilnujcie wypełnienia tego, co im nakazałem.

⁹ Pamiętaj o tym, co PAN, twój Bóg, uczynił Miriam w drodze, gdy wyszliście z Egiptu.

¹⁰ Gdy coś pożyczysz swemu bliźniemu, nie wchodź do jego domu, aby wziąć od niego zastaw.

¹¹ Będziesz stał na dworze, a człowiek, któremu pożyczyleś, wyniesie do ciebie zastaw przed dom.

¹² A jeśli ten człowiek jest ubogi, nie położysz się spać z jego zastawem.

13 Koniecznie zwrócisz mu zastaw o zachodzie słońca, żeby mógł spać w swojej odzieży i błogosławić cię. To zostanie ci poczytane za sprawiedliwość przed PANEM, twoim Bogiem.

14 Nie wyrządzisz krzywdy ubogiemu i nędznemu najemnikowi spośród swoich braci lub obcych, którzy są w twojej ziemi, w obrębie twoich bram.

15 Tego samego dnia dasz mu jego zapłatę, przed zachodem słońca. Jest bowiem ubogi i z tego się żywi; by nie wołał do PANA przeciwko tobie, a to obciążyło cię grzechem.

16 Ojcowie nie poniosą śmierci za dzieci ani dzieci nie poniosą śmierci za ojców. Każdy za swój grzech poniesie śmierć.

17 Nie naginaj sądu obcego ani sieroty i nie bierz w zastaw odzieży wdowy;

18 Ale pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w Egipcie i że PAN, twój Bóg, wybawił cię stamtąd. Dlatego nakazuję ci, abyś to czynił.

19 Gdy będziesz żął zboże na swoim polu i zapomnisz snopka na polu, to nie wracaj, aby go wziąć. Będzie to dla obcego, sieroty i wdowy, aby ci błogosławił PAN, twój Bóg, w każdym dziele twoich rąk.

20 Gdy będziesz otrząsał swoje drzewo oliwne, nie przeglądaj drugi raz gałązek. Będzie to dla obcego, sieroty i wdowy.

21 Gdy będziesz zbierał winogrona ze swojej winnicy, nie zbieraj pozostałych gron. Będzie to dla obcego, sieroty i wdowy.

22 I pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi Egiptu. Dlatego nakazuję ci, abyś to czynił.

25

¹ Jeśli powstanie spór między mężczyznami i staną oni przed sądem, by ich sądzono, wtedy usprawiedliwią sprawiedliwego i potępią niegodziwego.

² A jeśli niegodziwy zasłuży na karę chłosty, to sędzia każe go położyć i w jego obecności bić w liczbie odpowiadającej jego niegodziwości.

³ Może mu wymierzyć czterdzieści razów, ale nie więcej, gdyż przez większą liczbę razów twój brat zostałby wzgardzony w twoich oczach.

⁴ Nie zawiążesz pyska młóćącemu wołowi.

⁵ Jeśli bracia mieszkają razem, a jeden z nich umrze, nie pozostawiając dziecka, żona zmarłego nie wyjdzie za mąż za obcego, lecz brat jej męża wejdzie do niej, pojmie ją sobie za żonę i wypełni wobec niej obowiązki powinowactwa.

⁶ A pierworodny syn, którego ona urodzi, przejmie imię zmarłego brata, aby jego imię nie zginęło z Izraela.

⁷ A jeśli ten mężczyzna nie zechce pojąć swojej bratowej, to jego bratowa pójdzie do bramy, do starszych, i powie: Brat mego męża nie chce wzbudzić swemu bratu imienia w Izraelu i nie chce wypełnić wobec mnie obowiązku powinowactwa.

⁸ Wtedy starsi miasta przywołają go i przemówią do niego. Jeśli będzie stał przy swoim i powie: Nie chcę jej pojąć *za żonę*;

⁹ Wówczas jego bratowa podejdzie do niego na oczach starszych, zdejmie mu z nogi jego but, plunie mu w twarz i powie: Tak postępuje się z mężczyzną, który nie chce odbudować domu

swego brata.

¹⁰ I nazwą go w Izraelu: Dom tego, któremu zdjęto but.

¹¹ Jeśli dwaj mężczyźni będą się kłócić ze sobą i żona jednego z nich zbliża się, aby wyrwać swego męża z ręki tego, który go bije, i wyciągnie ona rękę, i uchwyci go za wstydlive części;

¹² To odetniesz jej rękę, nie zlituje się *nad nią* twoje oko.

¹³ Nie będziesz miał w swym worku dwojakich odważników, większego i mniejszego.

¹⁴ Nie będziesz miał w swoim domu dwojakiej efy, większej i mniejszej.

¹⁵ Będziesz miał wagę dokładną i sprawiedliwą, będziesz *też* miał efę dokładną i sprawiedliwą, aby się przedłużyły twoje dni na ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg.

¹⁶ Gdyż każdy, kto postępuje niesprawiedliwie, budzi odrazę u PANA, twego Boga.

¹⁷ Pamiętaj, co ci uczynił Amalek w drodze, kiedy wyszliście z Egiptu;

¹⁸ Jak spotkał cię w drodze i napadł na twoje tyły, na wszystkich słabych *idących* za tobą, gdy byłeś zmęczony i znużony, i nie bał się Boga.

¹⁹ Gdy więc PAN, twój Bóg, da ci odpoczynek od wszystkich twych wrogów dokoła w ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedziczne posiadanie, to wymażesz spod nieba pamięć o Amaleku. Nie zapominaj *o tym*.

26

¹ Gdy wejdiesz do ziemi, którą PAN, twój Bóg, daje ci w dziedzictwo, gdy posiadasz ją i

zamieszkaś w niej;

² Wtedy weźmiesz pierwociny ze wszystkich owoców ziemi, które złożysz w ofierze ze swojej ziemi danej ci przez PANA, twój Boga, i włożysz je do kosza, i udasz się na miejsce, które wybierze PAN, twój Bóg, na mieszkanie dla swego imienia.

³ I przyjdiesz do kapłana, który w tym czasie będzie pełnić służbę, i powiesz do niego: Wyznaję dziś PANU, twemu Bogu, że wszedłem do ziemi, którą PAN poprzysiągł naszym ojcom, że nam ją da.

⁴ Wtedy kapłan weźmie kosz z twojej ręki i postawi go przed ołtarzem PANA, twego Boga.

⁵ I odezwiesz się, i powiesz przed PANEM, swoim Bogiem: Mój ojciec *był* Syryjczykiem bliskim śmierci, zstąpił do Egiptu, gdzie przebywał w nielicznej garstce i stał się tam wielkim narodem, potężnym i licznym.

⁶ Lecz Egipcjanie źle nas traktowali, dręczyli nas i nakładali na nas ciężką pracę.

⁷ Wtedy wołaliśmy do PANA, Boga naszych ojców, i PAN wysłuchał naszego głosu, i wejrzał na nasze utrapienie, naszą pracę i nasz ucisk;

⁸ I wywiódł nas PAN z Egiptu potężną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów;

⁹ I przyprowadził nas na to miejsce, i dał nam tę ziemię, ziemię opływającą mlekiem i miodem.

¹⁰ Teraz oto przyniosłem pierwociny z owoców ziemi, którą mi dałeś, PANIE. I położysz je przed PANEM, swoim Bogiem, i oddasz pokłon przed PANEM, swoim Bogiem;

11 I będziesz się radował ze wszystkich dóbr, które PAN, twój Bóg, dał tobie i twemu domowi, ty, Lewita i przybysz, który jest pośród ciebie.

12 A gdy zakończysz składanie wszystkich dziesięcin swoich zbiorów w trzecim roku, roku dziesięcin, gdy oddasz je Lewicie, przybyszowi, sierocie oraz wdowie, aby najedli się do syta w twoich bramach;

13 Wtedy powiesz przed PANEM, swoim Bogiem: Wziąłem z domu to, co jest poświęcone, i dałem też z tego Lewicie, przybyszowi, sierocie oraz wdowie zgodnie ze wszystkimi twoimi przykazaniami, które mi nakazałeś. Nie przekroczyłem twoich przykazań ani nie zapomniałem ich.

14 Nie jadłem z tego w czasie żałoby, niczego z tego nie odjąłem do użytku pospolitego, ani też nic z tego nie dałem dla zmarłych. Usłuchałem głosu PANA, mojego Boga, uczyniłem wszystko, co mi nakazałeś.

15 Spójrz ze swego świętego przybytku z nieba, i błogosław swemu ludowi Izraela oraz ziemi, którą nam dałeś, tak jak poprzysiągłeś naszym ojcom, ziemi mlekiem i miodem płynącej.

16 Dziś PAN, twój Bóg, nakazuje ci wypełnić te ustawy i prawa. Przestrzegaj ich więc i wypełniaj je z całego swego serca i całą swoją duszą.

17 Dziś oświadczyłeś, że PAN jest twoim Bogiem, że będziesz chodził jego drogami, przestrzegał jego ustaw, przykazań i praw oraz że będziesz słuchał jego głosu.

18 PAN zaś oświadczył dziś, że będziesz jego szczególnym ludem, jak ci obiecał, i że masz

przestrzegać wszystkich jego przykazań;

¹⁹ Że wywyższy cię ponad wszystkie narody, które uczynił, w chwale, w sławie i we czci, i że masz być ludem świętym dla PANA, swego Boga, tak jak powiedział.

27

¹ Wtedy Mojesz i starsi Izraela nakazali ludowi: Przestrzegajcie wszystkich przykazań, które wam dziś nakazuję.

² A w dniu, w którym przeprowicie się przez Jordan do ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg, ustawisz sobie wielkie kamienie i pobielisz je wapnem.

³ I wypiszesz na nich wszystkie słowa tego prawa, gdy tylko przeprowisz się, abyś wszedł do ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg, do ziemi mlekiem i miodem płynącej, jak ci obiecał PAN, Bóg twoich ojców.

⁴ Gdy więc przeprowicie się przez Jordan, ustawicie te kamienie, o których wam dziś nakazuję, na górze Ebal, i pobielisz je wapnem.

⁵ Tam też zbudujesz ołtarz PANU, swemu Bogu, ołtarz z kamieni. Nie będziesz ich ciosał narzędziem z żelaza.

⁶ Z kamieni nieciosanych zbudujesz ołtarz PANU, swemu Bogu, i na nim będziesz składał całopalenia PANU, swemu Bogu.

⁷ Złożysz też ofiary pojednawcze i będziesz tam jadł, i radował się przed PANEM, swoim Bogiem;

⁸ I na tych kamieniach bardzo wyraźnie wypiszesz wszystkie słowa tego prawa.

⁹ Potem Mojżesz i kapłani Lewici powiedzieli do całego Izraela: Milcz i słuchaj, Izraelu. Dziś stałeś się ludem PANA, swego Boga.

¹⁰ Będziesz więc słuchał głosu PANA, swego Boga, i będziesz wypełniał jego przykazania i ustawy, które dziś ci nakazuję.

¹¹ W tym samym dniu Mojżesz nakazał ludowi:

¹² Oto ci, którzy staną, by błogosławić lud na górze Gerizim, gdy przeprawicie się przez Jordan: Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Józef i Beniamin.

¹³ Oto zaś ci staną na górze Ebal, by przeklinać: Ruben, Gad, Aszer, Zebulon, Dan i Neftali.

¹⁴ I odezwą się Lewici, i przemówią donośnym głosem do wszystkich mężczyzn Izraela:

¹⁵ Przekłęty człowiek, który wykona wyrzeźbiony lub odlewany posąg – obrzydliwość dla PANA, dzieło rąk rzemieślnika, i postawi w ukrytym miejscu. A cały lud odpowie: Amen.

¹⁶ Przekłęty, kto lekceważy swego ojca i swoją matkę. A cały lud powie: Amen.

¹⁷ Przekłęty, kto przesuwa granicę swego bliźniego. A cały lud powie: Amen.

¹⁸ Przekłęty, kto sprowadza ślepego z drogi, aby błądził. A cały lud powie: Amen.

¹⁹ Przekłęty, kto nagina sądu przybysza, sieroty i wdowy. A cały lud powie: Amen.

²⁰ Przekłęty, kto obcuje z żoną swego ojca, bo odkrywa brzeg płaszcza swego ojca. A cały lud powie: Amen.

²¹ Przekłęty, kto obcuje z jakimkolwiek zwierzęciem. A cały lud powie: Amen.

²² Przekłęty, kto obcuje ze swoją siostrą, córką

swego ojca lub córką swojej matki. A cały lud powie: Amen.

²³ Przeklęty, kto obcuje ze swoją teściową. A cały lud powie: Amen.

²⁴ Przeklęty, kto zabija potajemnie swego bliźniego. A cały lud powie: Amen.

²⁵ Przeklęty, kto przyjmuje dary, by zabić niewinnego człowieka. A cały lud powie: Amen.

²⁶ Przeklęty, kto nie trwa w wypełnianiu słów tego prawa. A cały lud powie: Amen.

28

¹ Jeśli będziesz pilnie słuchał głosu PANA, swego Boga, by przestrzegać i wypełniać wszystkie jego przykazania, które ci dziś nakazują, to PAN, twój Bóg, wywyższy cię ponad wszystkie narody ziemi.

² I spłyną na ciebie te wszystkie błogosławieństwa, i dosięgną cię, jeśli będziesz słuchał głosu PANA, swego Boga:

³ Błogosławiony będziesz w mieście i błogosławiony będziesz na polu.

⁴ Błogosławiony będzie owoc twego łona, owoc twojej ziemi, owoc twego bydła, przyrost twego stada oraz trzody twoich owiec.

⁵ Błogosławiony będzie twój kosz i twoja dzieża.

⁶ Błogosławiony będziesz, gdy będziesz wchodził, i błogosławiony, gdy będziesz wychodził.

⁷ PAN sprawi, że twoi wrogowie, którzy powstaną przeciwko tobie, zostaną pobici przed tobą. Jedną drogą wyruszą przeciwko tobie, a siedmioma drogami będą przed tobą uciekać.

8 PAN przykaże, aby było z tobą błogosławieństwo w twoich spichlerzach i we wszystkim, do czego wyciągniesz swoją rękę; i będzie ci błogosławił w ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg.

9 PAN ustanowi cię dla siebie świętym ludem, tak jak ci poprzysiągł, jeśli będziesz przestrzegać przykazań PANA, swego Boga, i chodził jego drogami.

10 I wszystkie narody ziemi zobaczą, że jesteś nazywany imieniem PANA, i będą się ciebie lękać.

11 PAN obdarzy cię obfitością dobra, owocu twego łona, owocu twego bydła, owocu twego pola, w ziemi, którą PAN poprzysiągł twoim ojcom, że ją tobie da.

12 PAN otworzy dla ciebie swój bogaty skarb, niebo, aby dawać deszcz twojej ziemi w odpowiednim czasie i błogosławić wszelką pracę twoich rąk. Będziesz pożyczał wielu narodom, a sam *od nikogo* nie będziesz pożyczał.

13 I PAN umieści cię na czele, a nie na końcu; i będziesz tylko na górze, a nie będziesz na dole, jeśli będziesz słuchał przykazań PANA, swego Boga, które ci dziś nakazuję, abyś *ich* przestrzegał i *je* wypełniał.

14 I nie odstępisz od żadnego słowa, które ja wam dziś nakazuję, ani na prawo, ani na lewo, by iść za innymi bogami i im służyć.

15 Lecz jeśli nie będziesz słuchał głosu PANA, swego Boga, by przestrzegać wszystkich jego przykazań i ustaw, które ci dziś nakazuję, i wypełniać je, to spadną na ciebie wszystkie te

przekleństwa i cię dosięgną:

¹⁶ Przeklęty będziesz w mieście, przeklęty będziesz na polu.

¹⁷ Przeklęty będzie twój kosz i twoja dzieża.

¹⁸ Przeklęty będzie owoc twego łona, owoc twojej ziemi, przyrost twego bydła oraz trzody twoich owiec.

¹⁹ Przeklęty będziesz, kiedy będziesz wchodził, i przeklęty, kiedy będziesz wychodził.

²⁰ PAN ześle na ciebie przekleństwo, trwogę i karę we wszystkim, do czego wyciągniesz swoją rękę i co czynić będziesz, aż zostaniesz zniszczony i szybko zginiesz z powodu niegodziwości swoich czynów, przez które mnie opuściłeś.

²¹ PAN sprawi, że przylgnie do ciebie zaraza, aż cię wyniszczy z ziemi, do której idziesz, by ją pojąć.

²² PAN uderzy cię suchotami, febrą, zapaleniem, silną gorączką, mieczem, suszą i pleśnią, które będą cię prześladować, aż zginiesz.

²³ Niebo nad twoją głową stanie się miedzią, a ziemia pod tobą – żelazem.

²⁴ PAN ześle na twą ziemię jak deszcz proch i pył, które na ciebie spadną z nieba, aż cię zniszczy.

²⁵ PAN sprawi, że zostaniesz pobity przed swymi wrogami. Jedną drogą wyruszysz przeciwko nim, lecz siedmioma drogami będziesz uciekał przed nimi, i będziesz wysiedlony do wszystkich królestw ziemi.

²⁶ A twój trup będzie pokarmem dla wszelkiego ptactwa nieba i zwierząt ziemi i nikt *ich* nie odpędzi.

²⁷ PAN dotknie cię wrzodem egipskim,

hemoroidami, świerzbem i liszajem, z których nie zdołasz się wyleczyć.

28 PAN dotknie cię obłudem, ślepotą i przerażeniem serca.

29 W południe będziesz chodził po omacku, jak ślepy w ciemności, i nie powiesz ci się na twoich drogach. Będziesz uciskany i łupiony po wszystkie dni, a nikt cię nie wybawi.

30 Poślubisz *sobie* żonę, lecz inny mężczyzna będzie z nią obcować. Zbudujesz dom, lecz w nim nie zamieszkas. Zasadzisz winnicę, lecz z niej nie skorzystasz.

31 Twój wół zostanie zabity na twoich oczach, ale nie będziesz go jadł. Twój osioł zostanie ci zabrany sprzed twego oblicza, ale nie zwróci ci go. Twoje owce zostaną oddane twoim wrogom, ale nikt cię nie uratuje.

32 Twoi synowie i twoje córki zostaną wydani innemu narodowi, a twoje oczy, wypatrując *ich*, zasłabną z tęsknoty za nimi przez cały dzień, a twoja ręka będzie bezsilna.

33 Owoc twojej ziemi i całą twoją pracę pożre naród, którego ty nie znasz, i będziesz tylko uciskany i dręczony po wszystkie dni.

34 I oszalejesz na widok tego, co zobaczą twoje oczy.

35 PAN dotknie cię złośliwym wrzodem na kolanach i na goleniach, którego nie będzie można wyleczyć, od stopy aż po czubek głowy.

36 PAN zaprowadzi ciebie i twojego króla, którego ustanowisz nad sobą, do narodu, którego nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie. Tam będziesz służył innym bogom, drewnu i

kamieniowi.

³⁷ I będziesz dziwowiskiem, tematem przysłowia i pośmiewiskiem wśród wszystkich narodów, do których PAN cię zaprowadzi.

³⁸ Dużo ziarna wyniesiesz na pole, lecz mało zbierzesz, gdyż pożre je szarańcza.

³⁹ Winnicę zasadzisz i uprawisz, ale nie będziesz pił wina ani zbierał *winogron*, gdyż pożre je robactwo.

⁴⁰ Będziesz miał drzewa oliwne we wszystkich swoich granicach, lecz nie namaścisz się oliwą, bo twoje oliwki opadną.

⁴¹ Spłodzisz synów i córki, ale nie będą twoje, bo pójdą w niewolę.

⁴² Wszystkie twoje drzewa i owoc twojej ziemi pożre szarańcza.

⁴³ Cudzoziemiec, który jest pośród ciebie, wzniesie się wielce nad tobą, a ty schylisz się bardzo nisko.

⁴⁴ On będzie tobie pożyczką, a ty jemu nie będziesz pożyczką. On będzie na czele, a ty będziesz na końcu.

⁴⁵ I spadną na ciebie wszystkie te przekleństwa, i będą cię ścigały, i dosięgną cię, aż cię zniszczą, ponieważ nie słuchałeś głosu PANA, swego Boga, by przestrzegać jego przykazań i ustaw, które ci nakazał.

⁴⁶ A *te plagi* będą na tobie i na twym potomstwie jako znak i cud na wieki.

⁴⁷ Dlatego, że nie służyłeś PANU, swemu Bogu, w radości i z weselem serca, gdy miałeś obfitość wszystkiego.

⁴⁸ I będziesz służył swoim wrogom, których PAN

ześle na ciebie, w głodzie, w pragnieniu, w nagości i w niedostatku wszystkiego. I włoży żelazne jarzmo na twoją szyję, aż cię wyniszczy.

⁴⁹ PAN sprowadzi na ciebie naród z daleka, z krańców ziemi, *który przyleci jak orzeł*; naród, którego języka nie zrozumiesz.

⁵⁰ Naród o srogim obliczu, który nie będzie miał względu na starego ani się nad dzieckiem nie zlituje;

⁵¹ I pożre owoc twego bydła i owoc twojej ziemi, aż cię zniszczy. I nie zostawi ci ani zboża, ani moszczu, ani oliwy, *ani przyrostu twych wołów*, ani trzód twych owiec, aż cię wyniszczy.

⁵² I oblegnie cię we wszystkich twoich bramach, aż w całej twojej ziemi upadną twoje wysokie i obronne mury, w których pokładałeś ufność. Oblegnie cię we wszystkich twoich bramach, na całą twoją ziemi, którą daje ci PAN, twój Bóg.

⁵³ Będziesz jadł plód swego łona, ciało swoich synów i córek, których dał ci PAN, twój Bóg, w czasie oblężenia i ucisku, jakimi twój wróg cię przytłoczy.

⁵⁴ Mężczyzna delikatny pośród was i w rozkoszy wychowany będzie spoglądał złym okiem na swego brata, na swą własną żonę i na resztę swych dzieci, które pozostały.

⁵⁵ I nie da żadnemu z nich z ciała swych dzieci, które będzie jadł, dlatego że nic innego mu nie zostało w oblężeniu i ucisku, jakimi twój wróg cię uciśnie we wszystkich twoich bramach.

⁵⁶ *Kobieta* delikatna pośród was i w rozkoszy wychowana, która nie chciała postawić swojej

nogi na ziemi z powodu delikatności i rozkoszy, będzie spoglądała złym okiem na męża swego łona, na swego syna i na swoją córkę;

57 I na swe łożysko, które wychodzi z niej przy porodzie, i na swoje dzieci, które urodzi. Potajemnie będzie je bowiem jeść z braku wszystkiego w czasie obłężenia i ucisku, jakimi twój wróg przytłoczy cię w twoich bramach.

58 Jeśli nie będziesz pilnował wypełnienia wszystkich słów tego prawa, które są napisane w tej księdze, żebyś się bał tego chwalebego i strasznego imienia: PAN, twój Bóg;

59 PAN ześle na ciebie i na twoje potomstwo niezwykle plagi, plagi wielkie i niekończące się, także ciężkie i długotrwałe choroby.

60 I sprowadzi na ciebie wszystkie choroby egipskie, których się lękałeś, i przylgną *one* do ciebie.

61 Także wszelką chorobę i wszelką plagę, która nie jest napisana w księdze tego prawa, PAN sprowadzi na ciebie, aż cię wytepi.

62 I pozostanie was niewielu, którzy przedtem byliście tak liczni jak gwiazdy niebieskie, bo nie posłuchałeś głosu PANA, swego Boga.

63 I będzie tak, że jak PAN radował się wami, czyniąc wam dobrze i rozmnażając was, tak PAN będzie się wami radował, niszcząc was i gładząc was; i będziecie wykorzenieni z ziemi, do której idziecie, aby ją posiąść.

64 I PAN rozproszy cię wśród wszystkich narodów, od jednego krańca ziemi aż do drugiego; tam będziesz służył innym bogom, których nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie - *nawet* drewnu i

kamieniowi.

⁶⁵ A wśród tych narodów nie zaznasz wytchnienia ani stopa twojej nogi nie odpocznie. A PAN da ci tam lękliwe serce, wyczerpane oczy i smutek duszy.

⁶⁶ I twoje życie będzie przed tobą *jakby* w zawieszeniu, będziesz się lękał w nocy i we dnie i nie będziesz pewien swego życia.

⁶⁷ Rano powiesz: Oby już był wieczór, a wieczorem powiesz: Oby już był ranek; z powodu strachu w twoim sercu, który będziesz odczuwać, i z powodu tego, co zobaczą twoje oczy.

⁶⁸ I PAN zawróci cię do Egiptu na okrętach drogą, o której ci powiedziałem, że już jej nie zobaczysz. Tam będziecie się sprzedawać swoim wrogom jako niewolnicy i niewolnice, ale *nikt* was nie kupi.

29

¹ To są słowa przymierza, które PAN nakazał Mojżeszowi zawrzeć z synami Izraela w ziemi Moabu, oprócz przymierza, które zawarł z nimi na Horebie.

² I Mojżesz zwołał cały Izrael, i przemówił do nich: Widzieliście wszystko, co PAN uczynił na waszych oczach w ziemi Egiptu faraonowi, wszystkim jego sługom i całej jego ziemi:

³ Te wielkie próby, które widziały twoje oczy, znaki i wielkie cuda.

⁴ Ale PAN nie dał wam serca do zrozumienia ani oczu do patrzenia, ani uszu do słuchania aż do dziś.

⁵ I prowadziłem was przez czterdzieści lat po pustyni. Wasze szaty nie zniszczyły się na was i wasze obuwie na waszych nogach się nie zużyło.

⁶ Nie jedliście chleba, nie piliście wina i mocnego napoju, abyście poznali, że ja jestem PAN, wasz Bóg.

⁷ A gdy przyszliście na to miejsce, Sichon, król Cheszbonu, i Og, król Baszanu, wyruszyli przeciwko nam do walki, i pobiliśmy ich.

⁸ I wzięliśmy ich ziemię, i daliśmy ją jako dziedzictwo Rubenitom, Gadytom i połowie pokolenia Manassesza.

⁹ Przestrzegajcie więc słów tego przymierza i wypełniajcie je, aby się wam szczęśliwie powodziło we wszystkim, co będziecie czynić.

¹⁰ Stoicie dziś wszyscy przed PANEM, swoim Bogiem: naczelnicy waszych pokoleń, wasi starsi, wasi przełożeni, wszyscy mężczyźni Izraela;

¹¹ Wasze dzieci, wasze żony i przybysz, który *mieszka* w twoim obozie; od tego, który rąbie drwa, po tego, który czerpie wodę;

¹² Aby wejść w przymierze z PANEM, swoim Bogiem, i w jego przysięgę, którą PAN, twój Bóg, zawiera dziś z tobą;

¹³ Aby cię dziś ustanowić dla siebie ludem i żeby on sam był dla ciebie Bogiem, tak jak ci powiedział i tak jak poprzysiągł twoim ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

¹⁴ Nie tylko z wami zawieram to przymierze i tę przysięgę;

¹⁵ Lecz z każdym, kto dziś stoi tu z nami przed PANEM, naszym Bogiem, i z każdym, kogo tu dziś z nami nie ma.

16 Wy bowiem wiecie, jak mieszkaliśmy w ziemi Egiptu i jak przechodziliśmy wśród narodów, które minęliśmy;

17 I widzieliście ich obrzydliwości i posągi z drewna i kamienia, ze srebra i złota, które są u nich.

18 Niech nie będzie wśród was mężczyzny ani kobiety, ani rodziny, ani pokolenia, których serce odwróciłoby się dziś od PANA, naszego Boga, by iść i służyć bogom tych narodów i żeby nie było wśród was korzenia wydającego żółć i piołun;

19 Który gdy usłyszy słowa tego przekleństwa, pobłogosławi sobie w sercu, mówiąc: Będę miał pokój, chociaż będę postępował według zdania mego serca, dodając pijaństwo do pragnienia.

20 PAN nie zechce mu przebaczyć, lecz zapali się gniew PANA i jego zazdrość przeciwko temu człowiekowi, spadną na niego wszystkie przekleństwa, które są zapisane w tej księdze, i PAN wymaże jego imię spod nieba.

21 I PAN go oddzieli ku złemu ze wszystkich pokoleń Izraela według wszystkich przekleństw przymierza zapisanych w księdze tego Prawa.

22 A wasze przyszłe pokolenie, wasi synowie, którzy powstaną po was, i cudzoziemiec, który przyjdzie z dalekiej ziemi, powiedzą, gdy zobaczą plagi tej ziemi i choroby, którymi PAN ją dotknął;

23 Bo siarka i sól wypalą całą tę ziemię, że nie będzie obsiewana ani też nie będzie wydawać owocu i nie urosnie na niej żadna trawa jak w przypadku zniszczenia Sodomy i Gomory, Admy i Seboim, które PAN zniszczył w swoim gniewie

i zapalczywości;

²⁴ A zapytają wszystkie narody: Dlaczego PAN tak postąpił z tą ziemią? Cóż to za żar tej wielkiej zapalczywości?

²⁵ I odpowiedzą: Ponieważ porzucili przymierze PANA, Boga swych ojców, które zawarł z nimi, gdy ich wyprowadził z ziemi Egiptu.

²⁶ Poszli bowiem służyć innym bogom i oddali im pokłon – bogom, których nie znali i których im nie przydzielili.

²⁷ Dlatego gniew PANA zapłonął przeciw tej ziemi, aby sprowadzić na nią wszelkie przekleństwa zapisane w tej księdze.

²⁸ I PAN wykorzenił ich z ich ziemi w gniewie i zapalczywości oraz w wielkim oburzeniu i wyrzucił ich do obcej ziemi, jak to dziś *widzicie*.

²⁹ Rzeczy tajemne *należą* do PANA, naszego Boga, a objawione – do nas i naszych synów na wieki, abyśmy wypełniali wszystkie słowa tego prawa.

30

¹ A gdy spadnie na ciebie to wszystko, błogosławieństwo i przekleństwo, które przedłożyłem przed tobą, a wspomnisz je sobie w swym sercu pośród wszystkich narodów, do których PAN, twój Bóg, cię wypędzi;

² I zawrócisz do PANA, swego Boga, i będziesz słuchał jego głosu we wszystkim, co ci dziś nakazuję, ty i twoi synowie, z całego swego serca i całą swoją duszą;

³ Wtedy PAN, twój Bóg, wyprowadzi cię z twego więzienia i zlituje się nad tobą, i przywróci,

i zgromadzi cię ze wszystkich narodów, wśród których PAN, twój Bóg, cię rozproszył.

⁴ Choćby twoi wygnani byli na krańcu nieba, stamtąd zgromadzi cię PAN, twój Bóg, i stamtąd cię zabierze;

⁵ I PAN, twój Bóg, przyprowadzi cię do ziemi, którą odziedziczyli twoi ojcowie, i posiadasz ją, i będzie ci wyświadczać dobro oraz rozmnoży cię bardziej niż twoich przodków.

⁶ PAN, twój Bóg, obrzeza twoje serce i serce twego potomstwa, abyś miłował PANA, swego Boga, z całego swego serca i całą swoją duszą, abyś żył.

⁷ I włoży PAN, twój Bóg, wszystkie te przekleństwa na twoich wrogów i na tych, którzy cię nienawidzą i którzy cię prześladowali.

⁸ A ty zawrócisz i będziesz słuchał głosu PANA i wypełniał wszystkie jego przykazania, które ci dziś nakazuję.

⁹ I PAN, twój Bóg, poszczęści tobie w każdej sprawie twych rąk, w owocu twego łona, w owocu twego bydła i w owocu twej ziemi, ku dobremu. PAN bowiem znowu będzie się cieszył tobą, czyniąc ci dobro, jak się cieszył twoimi ojcami;

¹⁰ Jeśli będziesz słuchał głosu PANA, swego Boga, by przestrzegać jego przykazań i ustaw zapisanych w księdze tego Prawa, i jeśli zawrócisz do PANA, swego Boga, z całego swego serca i całą swoją duszą.

¹¹ To przykazanie bowiem, które ci dziś nakazuję, nie jest zakryte przed tobą ani nie

jest zbyt dalekie;

¹² Nie jest w niebie, byś miał mówić: Któż dla nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, i opowie je nam, abyśmy je wypełniali?

¹³ Nie jest też ono za morzem, byś miał mówić: Któż dla nas popłynie za morze i przyniesie je nam, i opowie je nam, abyśmy je wypełniali.

¹⁴ Lecz to słowo *jest* bardzo blisko ciebie, w twoich ustach i w twoim sercu, abyś je wypełniał.

¹⁵ Oto dziś położyłem przed tobą życie i dobro oraz śmierć i zło;

¹⁶ Gdyż dziś ci nakazuję, abyś miłował PANA, swego Boga, i chodził jego drogami, i przestrzegał jego przykazań, ustaw i praw, abyś żył i rozmnożył się, i PAN, twój Bóg, będzie ci błogosławił w ziemi, do której idziesz, aby ją posiąść.

¹⁷ Jeśli zaś twoje serce odwróci się i nie posłuchasz, ale dasz się odwieść, będziesz oddawał pokłon innym bogom i im służył;

¹⁸ Oznajmiam wam dziś, że na pewno zginiecie i nie przedłużycie swych dni na ziemi, do której się przeprawiasz przez Jordan, aby tam wejść i posiąść ją.

¹⁹ Biorę dziś na świadków przeciwko wam niebo i ziemię, że położyłem przed tobą życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierz więc życie, abyś żył, ty i twoje potomstwo;

²⁰ I miłował PANA, swego Boga, słuchał jego głosu i do niego lgnął. On bowiem *jest* twoim życiem i przedłużeniem twoich dni, abyś mieszkał w ziemi, którą PAN poprzysiągł

dać twoim ojcom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

31

¹ Potem Mojżesz poszedł i powiedział te słowa całemu Izraelowi.

² Powiedział do nich: Mam dziś sto dwadzieścia lat, nie mogę już wychodzić i wchodzić. A PAN powiedział mi też: Nie przejdiesz przez Jordan.

³ Sam PAN, twój Bóg, przejdzie przed tobą i on wytepi te narody przed tobą, a ty je posiadasz. A Jozue przejdzie przed tobą, jak PAN powiedział.

⁴ I PAN uczyni im tak, jak uczynił Sichonowi i Ogowi, królom Amorytów, i ich ziemi, gdy ich zniszczył.

⁵ PAN wyda ich wam, a wy uczynicie im zgodnie ze wszystkimi przykazaniami, które wam nakazałem.

⁶ Wzmocnijcie się i bądźcie mężni, nie bójcie się ani się nie lękajcie ich, gdyż PAN, twój Bóg, on sam pójdzie z tobą, nie porzuci cię ani cię nie opuści.

⁷ Następnie Mojżesz przywołał Jozuego i powiedział do niego przed całym Izraelem: Wzmocnij się i bądź mężny, bo ty wejdiesz z tym ludem do ziemi, którą PAN poprzysiągł dać ich ojcom, a ty im ją dasz w dziedzictwo.

⁸ A sam PAN pójdzie przed tobą, on będzie z tobą, nie porzuci cię ani cię nie opuści. Nie bój się ani się nie lękaj.

⁹ Wtedy Mojżesz zapisał to prawo i oddał je kapłanom, synom Lewiego, którzy nosili arkę

przymierza PANA, i wszystkim starszym Izraela.

¹⁰ Mojżesz nakazał im też: Po upływie *każdego* siódmego roku, w wyznaczonej porze roku darowania *długów*, w Święto Namiotów;

¹¹ Gdy cały Izrael przybędzie, aby się stawić przed PANEM, twoim Bogiem, na miejscu, które wybierze, odczytasz to prawo do uszu całego Izraela.

¹² Zgromadzisz lud: mężczyzn, kobiety, dzieci i obcych, którzy są w *obrębie* twoich bram, aby słuchali i uczyli się, aby się bali PANA, swojego Boga, i pilnowali wypełnienia wszystkich słów tego prawa.

¹³ Ich synowie, którzy *jeszcze* nie znają, niech też słuchają i uczą się bać PANA, waszego Boga, po wszystkie dni waszego życia na ziemi, do której przeprawiacie się przez Jordan, aby ją posiąść.

¹⁴ Potem PAN powiedział do Mojżesza: Oto zbliżają się dni twojej śmierci. Przywołaj Jozuego i stawcie się w Namiocie Zgromadzenia, a ja mu wydam polecenie. Poszedł więc Mojżesz i Jozue i stawili się w Namiocie Zgromadzenia.

¹⁵ I PAN ukazał się w namiocie w słupie obłoku. A słup obłoku stanął nad wejściem do namiotu.

¹⁶ I PAN powiedział do Mojżesza: Oto zaśniesz ze swoimi ojcami, a ten lud powstanie i będzie uprawiał nierząd, idąc za bogami cudzoziemców tej ziemi, do której wchodzi, *by* wśród nich *zamieszkać*, i opuści mnie, i złamie moje przymierze, które z nim zawarłem.

¹⁷ W tym dniu zapłonie mój gniew przeciwko nim, opuszczę ich i skryję swe oblicze przed nimi, a oni będą pożarci i spotka ich wiele

nieszczęść i utrapień i powiedzą w tym dniu: Czy nie dlatego, że naszego Boga nie ma pośród nas, spotkały nas te nieszczęścia?

¹⁸ Lecz ja zupełnie zakryję swe oblicze w tym dniu z powodu całego zła, które czynili, zwracając się ku innym bogom.

¹⁹ Teraz więc zapiszcie sobie tę pieśń i naucz jej synów Izraela. Włóż ją w ich usta, aby ta pieśń była dla mnie świadectwem przeciwko synom Izraela.

²⁰ Gdy bowiem wprowadzę ich do ziemi, którą poprzysiągłem ich ojcom, *do ziemi* mlekiem i miodem płynącej, i będą jeść do syta, i utyją, *wtedy* zwrócą się ku innym bogom i będą im służyć, a mnie rozdrażnią i złamią moje przymierze;

²¹ I kiedy spotka ich wiele nieszczęść i utrapień, ta pieśń będzie świadkiem przeciwko nim, gdyż nie zostanie zapomniana w ustach ich potomstwa. Znam bowiem ich zamysł i to, co *jeszcze* dziś będą czynić, zanim wprowadzę ich do ziemi, którą *im* poprzysiągłem.

²² I Mojżesz napisał tę pieśń tego dnia, i nauczył jej synów Izraela.

²³ Potem nakazał Jozuemu, synowi Nuna: Wzmocnij się i bądź mężny, bo ty wprowadzisz synów Izraela do ziemi, którą im poprzysiągłem, a ja będę z tobą.

²⁴ I kiedy Mojżesz skończył zapisywać słowa tego prawa w księdze;

²⁵ Nakazał Mojżesz Lewitom, którzy nosili arkę przymierza PANA:

²⁶ Weźcie księgę tego Prawa i połóżcie ją obok arki przymierza PANA, waszego Boga, aby tam

była świadkiem przeciwko tobie.

²⁷ Znam bowiem twój upór i twój twardy kark. Oto dziś, dopóki jeszcze żyję z wami, buntujecie się przeciwko PANU, a cóż dopiero po mojej śmierci?

²⁸ Zgromadźcie u mnie wszystkich starszych waszych pokoleń i waszych dowódców, żebym mówił do ich uszu te słowa i wezwał na świadków przeciwko nim niebo i ziemię.

²⁹ Wiem bowiem, że po mojej śmierci zepsujecie się całkowicie i zboczycie z drogi, którą wam nakazałem. I spotka was nieszczęście w ostateczne dni, gdyż będziecie czynić to, co złe w oczach PANA, drażniąc go dziełem swoich rąk.

³⁰ I Mojżesz przemówił do uszu całego zgromadzenia Izraela słowami tej pieśni aż do końca.

32

¹ Słuchajcie, niebiosy, a będę mówić; niech i ziemia słucha słów moich ust.

² Moja nauka będzie kropić jak deszcz, moja mowa będzie ściekać jak rosa, jak drobny deszcz na zioła, jak krople na trawę.

³ Będę bowiem głosił imię PANA. Uznajcie wielkość naszego Boga.

⁴ On jest Skałą, a jego dzieło *jest* doskonałe, bo wszystkie jego drogi są sprawiedliwe. Jest Bogiem prawdziwym i bez nieprawości, sprawiedliwym i prawym.

⁵ Zepsuli się, ich skaza nie *jest* skazą jego dzieci; pokolenie złe i przewrotne.

⁶ Tak to odpłacasz PANU, ludu głupi i niemądry? Czy nie jest on twoim ojcem, który cię nabył dla

siebie? Czy nie on cię uczynił i utwierdził?

⁷ Wspomnij dni dawne, rozważ lata wielu pokoleń. Zapytaj swego ojca, a oznajmi ci; swoich starszych, a powiedzą ci.

⁸ Gdy Najwyższy rozdzielał dziedzictwa narodom, a oddzielał synów Adama, wyznaczył granice narodom według liczby synów Izraela.

⁹ Działem PANA *jest* bowiem jego lud, Jakub jest jego wydzielonym dziedzictwem.

¹⁰ Znalazł go na pustynnej ziemi i na wielkim, strasznym pustkowiu. Obwodził go, uczył, strzegł jak żrenicy swego oka.

¹¹ Jak orzeł pobudza swoje młode, trzepocze *skrzydłami* nad swymi orlętami, rozpościera swoje skrzydła, bierze je i nosi je na skrzydłach;

¹² Tak PAN sam prowadził go i nie było z nim żadnego obcego boga.

¹³ Wzniósł go po wysokich miejscach ziemi, aby żywił się plonami pól, i pozwolił mu ssać miód ze skały i oliwę ze skalnego krzemienia;

¹⁴ Masło od krów i mleko od owiec wraz z tłuszczem jagniąt, barany odchowane w Baszanie, kozły razem z tłuszczem ziaren pszenicy, a piłęś z wybornej krwi winogron.

¹⁵ Lecz Jeszurun utył i wierzgał – otyłeś, obrosłeś w tłuszcz, zgrubiałeś; opuściłeś Boga, który cię uczynił, i lekceważyłeś Skałę swego zbawienia.

¹⁶ Pobudzili go do zazdrości obcymi *bogami*, rozdrażnili go obrzydliwościami.

¹⁷ Składali ofiary demonom, a nie Bogu; nowym bogom, których nie znali, świeżo przybyłym, których się nie bali wasi ojcowie.

18 O Skale, która cię spłodziła, zapomniałeś, i zapomniałeś Boga, swego Stwórcę.

19 Gdy PAN to zobaczył, wzgardził nimi z powodu rozdrażnienia swoich synów i córek.

20 I powiedział: Zakryję przed nimi swoje oblicze, zobaczą, jaki będzie ich koniec. Są bowiem pokoleniem przewrotnym, synami, w których nie ma wiary.

21 Oni mnie pobudzili do zazdrości tym, *co* nie jest Bogiem; rozdrażnili mnie swymi marnościami. Ja też pobudzę ich do zazdrości tymi, *którzy* nie są ludem, rozdrażnię ich przez głupi naród.

22 Zapłonął bowiem ogień mojego gniewu i spłonie aż do głębin piekła, i pożre ziemię i jej plony, i wypali posady gór.

23 Zgromadzę na nich nieszczęścia, zużyję na nich moje strzały.

24 *Będą* wyczerpani z głodu i strawieni gorączką i gorzką zarazą. Wyślę na nich też zęby bestii, z jadem gadów ziemskich.

25 Na zewnątrz osieroci ich miecz, a w domach – strach, tak młodzieńca, jak i dziewicę, niemowlę i sędziwego.

26 Powiedziałem: Rozproszę ich po kątach, wymażę pamięć o nich wśród ludzi;

27 Gdybym się nie obawiał pychy wroga, by ich wrogowie nie powstałi i nie powiedzieli: Nasza wielka ręka, a nie PAN, uczyniła to wszystko.

28 Ten naród bowiem jest pozbawiony rady i nie ma rozumu.

29 Oby byli mądrzy, zrozumieliby to i zważaliby na swój koniec.

³⁰ Jakże mógłby jeden gonić tysiąc i dwóch zmusić do ucieczki dziesięć tysięcy, gdyby ich Skała nie zaprzedała ich i PAN ich nie wydał?

³¹ Bo ich skała nie jest jak nasza Skała, nasi wrogowie *sami* są sędziami.

³² Ich winorośl bowiem pochodzi z winorośli Sodomy i z pól Gomory, ich grona to grona trujące, ich kiście są gorzkie.

³³ Ich wino jest jadem smoków, okrutną trucizną zmij.

³⁴ Czy to nie jest u mnie ukryte, zapieczętowane w moich skarbcach?

³⁵ Do mnie należy zemsta i odpłata; ich noga poślizgnie się w *wyznaczonym* czasie. Bliski bowiem jest dzień ich klęski, a ich przyszłość spieszy się do nich.

³⁶ PAN bowiem będzie sądzić swój lud, zlituje się nad swymi sługami, gdy zobaczy, że ich siła ustała i że nie ma ani niewolnika, ani wolnego.

³⁷ I powie: Gdzie są ich bogowie? *Ta* skała, w której pokładali ufność?

³⁸ Ci, co jadalі tłuszcz ich ofiar i pili wino ich ofiar z płynów? Niech wstaną i wam pomogą, niech będą waszym schronieniem.

³⁹ Spójrzcie teraz, że to ja, tylko ja jestem, a nie ma innych bogów oprócz mnie. Ja zabijam i ożywiam, ja ranię i ja lecę, i nikt nie wyrwie z mojej ręki.

⁴⁰ Podnoszę bowiem swą rękę ku niebu i mówię: Ja żyję na wieki.

⁴¹ Jeśli zaostrzę swój błyszczący miecz i moja ręka chwyci sąd, dokonam zemsty na swoich wrogach i odpłacę tym, którzy mnie nienawidzą.

⁴² Krwią upoję moje strzały, mój miecz naje się mięsa, krwią zabitych i pojmanyh, jak tylko zacznę mścić się nad wrogami.

⁴³ Weselcie się, narody, z jego ludem, gdyż on pomści krew swoich sług i odpłaci zemstą swoim wrogom, a będzie łaskawy dla swej ziemi i swego ludu.

⁴⁴ Przyszedł więc Mojżesz i powiedział wszystkie słowa tej pieśni do uszu tego ludu, on i Ozeasz, syn Nuna.

⁴⁵ A *gdy* Mojżesz skończył mówić wszystkie te słowa do całego Izraela;

⁴⁶ Powiedział do nich: Weźcie sobie do serca wszystkie te słowa, które wam dzisiaj oświadczam, byście przykazywali je waszym dzieciom, by pilnowały wypełnienia wszystkich słów tego prawa;

⁴⁷ Nie jest to bowiem dla was słowem pustym, gdyż jest waszym życiem. I dzięki niemu przedłużycie swoje dni na ziemi, do której się przeprawiacie przez Jordan, aby ją osiąść.

⁴⁸ I tego samego dnia PAN powiedział do Mojżesza:

⁴⁹ Wstąp na tę górę Abarim, na górę Nebo, która jest w ziemi Moabu naprzeciw Jerycha, i spójrz na ziemię Kanaan, którą daję synom Izraela w posiadanie.

⁵⁰ I umrzesz na tej górze, na którą wstąpisz, i zostaniesz przyłączony do swego ludu, tak jak umarł twój brat Aaron na górze Hor i został przyłączony do swego ludu;

⁵¹ Za to, że wystąpiliście przeciwko mnie pośród synów Izraela przy wodach Meriba w Kadesz,

na pustyni Syn, i nie poświęciliście mnie pośród synów Izraela.

⁵² Przed sobą zobaczysz ziemię, lecz nie wejdziesz do tej ziemi, którą daję synom Izraela.

33

¹ A to jest błogosławieństwo, którym Mojżesz, mąż Boży, pobłogosławił synów Izraela przed swoją śmiercią.

² Powiedział: PAN przyszedł z Synaju i z Seiru wszedł dla nich, zajaśniał z góry Paran i przyszedł z dziesięcioma tysiącami świętych; z jego prawicy *wyszło* dla nich ogniste prawo.

³ Doprawdy, on umiłował lud; wszyscy jego święci są w twych rękach i oni usiedli u twoich stóp; przyjmują twoje słowa.

⁴ Mojżesz dał nam prawo, dziedzictwo zgromadzenia Jakuba.

⁵ I był królem w Jeszurunie, gdy się zebrali naczelnicy ludu wraz z pokoleniami Izraela.

⁶ Niech żyje Ruben i niech nie umiera; niech jego mężczyzn będzie dużo.

⁷ Potem też dał *błogosławieństwo* dla Judy i powiedział: Wysłuchaj, PANIE, głosu Judy, i przyprowadź go do jego ludu. Niech starczy mu *sił* jego rąk, a ty bądź mu pomocą przeciw jego wrogom.

⁸ A o Lewim powiedział: *Niech* twoje Tumim i Urim *będą* przy twoim świętym, którego doświadczyłeś w Massa, z którym spierałeś się u wód Meriba;

⁹ Który powiedział swemu ojcu i matce: Nie widziałem go; nie znał też swych braci ani nie

znał swych synów. Oni bowiem przestrzegają twoich słów i zachowują twoje przymierze.

¹⁰ Będą uczyć Jakuba twoich sądów, a Izraela twego prawa. Będą kłaść kadzidło przed tobą i całopalenia na twoim ołtarzu.

¹¹ Błogosław, PANIE, jego siłę, i przyjmij dzieło jego rąk; skrusz biodra jego wrogów i tych, którzy go nienawidzą, aby już nie powstałi.

¹² A o Beniaminie powiedział: Umiłowany przez PANA będzie mieszkał przy nim bezpiecznie; PAN będzie go bronił każdego dnia, a on będzie przebywał między jego ramionami.

¹³ O Józefie powiedział: Niech jego ziemia będzie błogosławiona przez PANA, z najlepszych rzeczy niebios, z rosy i z otchłani rozłożonej pod ziemią.

¹⁴ I z najcenniejszych plonów słońca, z najcenniejszych plonów księżyca;

¹⁵ I z najlepszych skarbów gór starożytnych, z najlepszych darów odwiecznych pagórków;

¹⁶ I z najcenniejszych owoców ziemi i jej obfitości oraz z przychylności tego, który przebywał w krzaku. Niech to *błogosławieństwo* spłynie na głowę Józefa i na czubek głowy tego, który został oddzielony od swoich braci.

¹⁷ Jego chwała jest *jak* pierworodny wół, a jego rogi jak rogi jednorożca. Nimi będzie bódł wszystkie narody aż po krańce ziemi; a są to dziesiątki tysięcy Efraima i tysiące Manassesza.

¹⁸ A o Zebulonie powiedział: Wesel się, Zebulonie, gdy wyruszasz, a ty, Issacharze, w swoich namiotach.

¹⁹ Zwołują ludy na górę, tam będą składać ofiary sprawiedliwości. Będą bowiem ssać z obfitości

morza i ze skarbów ukrytych w piasku.

²⁰ A o Gadzie powiedział: Błogosławiony ten, kto rozprzestrzeni Gada. Będzie mieszkać jak lew, a urwie ramię i głowę.

²¹ Upatrzył sobie najlepszą część, gdyż tam został mu wyznaczony dział przez prawodawcę; przyszedł z naczelnikami ludu i wykonał sprawiedliwość PANA i jego sądy z Izraelem.

²² A o Danie powiedział: Dan *to* szczenię lwie, wyskoczy z Baszanu.

²³ A o Neftalim powiedział: Neftali, nasycony przychylnością i pełen błogosławieństwa PANA, posiadź zachód i południe.

²⁴ A o Aszerze powiedział: Aszer będzie błogosławiony dziećmi, niech się podoba swoim braciom i niech kąpie swoje nogi w oliwie.

²⁵ Twoje obuwie będzie z żelaza i miedzi; a ile twoich dni, *taka* będzie twoja siła.

²⁶ Nikt nie jest jak Bóg Jezzuruna, który jeździ po niebie, by tobie pomóc, i po obłokach w swym majestacie.

²⁷ Twoim schronieniem jest wieczny Bóg, a pod tobą są wieczne ramiona. On wypędzi przed tobą wroga i powie: Wyniszcz *go*.

²⁸ Wtedy Izrael będzie mieszkać bezpiecznie sam. Źródło Jakuba – w ziemi zboża i wina, a niebiosa spuszczą rosę.

²⁹ Błogosławiony jesteś, Izraelu! Któż do ciebie podobny, ludu zbawiony przez PANA, który jest tarczą twego ratunku i mieczem twego dostojenia! Twoi wrogowie poddadzą się tobie obłudnie, a ty zdepczesz ich wyniosłość.

34

¹ Potem Mojżesz wstąpił z równin Moabu na górę Nebo, na szczyt Pizga, który jest naprzeciw Jerycha. I PAN pokazał mu całą ziemię, od Gileadu aż po Dan;

² I całą ziemię Neftalego, ziemię Efraima i Manassesu oraz całą ziemię Judy aż po Morze Zachodnie;

³ I *stronę* południową, i równinę doliny Jerycha, miasta palm aż po Soar.

⁴ Wtedy PAN mu powiedział: To jest ziemia, którą poprzysiągłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, mówiąc: Dam ją twemu potomstwu. Pozwoliłem ci ją zobaczyć na własne oczy, ale do niej nie wejdiesz.

⁵ Tam właśnie umarł Mojżesz, sługa PANA, w ziemi Moabu, według słowa PANA.

⁶ I pogrzebał go w dolinie, w ziemi Moabu, naprzeciw Bet-Peor, a nikt nie zna jego grobu aż po dziś dzień.

⁷ Mojżesz miał sto dwadzieścia lat, gdy umarł. Jego wzrok nie był przyćmiony i jego siła go nie opuściła.

⁸ I synowie Izraela opłakiwali Mojżesza na równinach Moabu przez trzydzieści dni. Potem skończyły się dni płaczu i żałoby po Mojżeszu.

⁹ A Jozue, syn Nuna, był pełen ducha mądrości, bo Mojżesz włożył na niego swoje ręce. I synowie Izraela byli mu posłuszni i czynili tak, jak PAN nakazał Mojżeszowi.

¹⁰ I nie powstał już prorok w Izraelu równy Mojżeszowi, którego PAN znał twarzą w twarz;

¹¹ We wszystkich znakach i cudach, dla których

PAN posłał go, by je czynił w ziemi Egiptu *wobec* faraona, wszystkich jego sług i całej jego ziemi;
¹² I we wszystkich *sprawach* potężnej ręki, i w całej wielkiej grozie, którą Mojżesz wywołał na oczach całego Izraela.

Święta Biblia
The Holy Bible in Polish, Updated Gdansk Version
UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

copyright © 2018 Fundacja Wrota Nadziei

Language: Polskie (Polish)

Translation by: Fundacja Wrota Nadziei

This translation is made available to you under the terms of the Creative Commons Attribution-No Derivatives license 4.0.

You may share and redistribute this Bible translation or extracts from it in any format, provided that:

You include the above copyright and source information.

You do not make any derivative works that change any of the actual words or punctuation of the Scriptures.

Pictures included with Scriptures and other documents on this site are licensed just for use with those Scriptures and documents. For other uses, please contact the respective copyright owners.

2018-10-23

PDF generated using Haiola and XeLaTeX on 22 Feb 2024 from source files dated 13 Dec 2023

6831e5e4-9d3a-5f91-8bca-b5d26ed563f8